

TOMASZ KRUSZEWSKI

Uniwersytet Wrocławski

Rozwój zakładów dla dzieci głuchoniemych i ociemniałych na Śląsku w okresie od Wiosny Ludów do ustanowienia II Rzeszy Niemieckiej

Sejm prowincjonalny na Śląsku opiekował się zakładami dla dzieci głuchoniemych, a następnie także dla dzieci ociemniałych już przed Wiosną Ludów, o czym pisaliśmy w innym miejscu¹. Sprawy tych zakładów były sukcesywnie podnoszone także po Wiośnie Ludów na większości sejmów z lat 1851–1873, obradujących po przerwie wywołanej zwołaniem Zjednoczonego Landtagu i Wiosną Ludów, głównie w aspekcie poszerzania darmowych miejsc w trzech śląskich zakładach dla głuchoniemych: we Wrocławiu, Legnicy i Raciborzu. Problem tych zakładów był podobny – brak środków na tworzenie miejsc dla przygotowywania głuchoniemych do nauki zawodu. Już pierwszy od 1845 r. IX sejm prowincjonalny w 1851 r. zajmował się tymi kwestiami. Podobnie jak to było w poprzednim okresie, także tutaj nadprezydent przedstawiał swój memoriał, a odpowiedź na niego stanowił referat stosownej komisji landtagu. W memoriale przedłożonym IX sejmowi nadprezydent Eduard von Schleinitz przypomniał, że stany śląskie nie decydowały o całokształcie finansowym szkolnictwa dla głuchoniemych, ale miały w nim udział poprzez owe 28 miejsc dla dzieci najuboższych². Komisje zarządzające wspólnie ze społecznymi stowarzyszeniami nadal zarządzały zakładami, ale bezpośrednio rozdzielały środki tylko na utrzymanie miejsc darmowych. Za-

¹ Zob. T. Kruszewski, *Początki prowincjonalnej opieki nad dziećmi głuchoniemymi i ociemniałymi na Śląsku w I połowie XIX wieku*, AUWr, Prawo 288, Wrocław 2004, s. 145–166.

² *Plenar-Verhandlungen des interimistischen Provinzial-Landtages des Herzogthums Schlesien, der Grafschaft Glatz und des Markgrathums Oberlausitz vom 14. September bis einschließlich 12. Oktober 1851*, Wrocław, b.r.w., brak łącznej paginacji, *Denkschrift über die Stiftung von Freistellen bei den drei Taubstummen-Anstalten in Breslau, Liegnitz und Ratibor* z 18 IX 1851 r.

proponowano przy tym, by we Wrocławiu także utworzyć 10, a nie jak dotychczas tylko 8 takich miejsc.

Finansowanie tych zakładów było aż po ich ostateczne i całkowite podporządkowanie sejmowi prowincjonalnemu dość skomplikowane, gdyż sejm starał się wpływać na dystrybucję środków na miejsca płatne. Zauważono, że dzieci, które miały same pokrywać koszty opieki, też często korzystały z dobroczynności publicznej, a nawet specjalnych funduszy landtagu, względnie z darowizn poszczególnych posłów. Dzięki temu przeznaczano dla tych uczniów więcej środków finansowych i wobec tego zasugerowano, by landtag wyasygnował więcej środków dla tych najuboższych, których finansowanie w całości należało do niego. Wobec tego powtarzające się od wielu lat 1000 talarów Rzeszy (TR) na zakład proponowano zwiększyć do 1250 TR. Liczba płacących uczniów wzrosła od 1851 r. z 60 do 62 i można było próbować podnieść liczbę miejsc bezpłatnych, by łącznie były 64 osoby. Dla sprawnego działania komisji zakładu wrocławskiego nadprezydent zaproponował, by wybierać do komisji tego posła wrocławskiego, który był jednocześnie członkiem magistratu (czuwać miał nad tym marszałek landtagu).

Odnosnie zakładu legnickiego po Wiośnie Ludów zaczęła się kształtować nieco inna polityka, gdyż landtag zaczął faktycznie w całości finansować jego działalność. Brało się to stąd, że rejencja legnicka była uboga i większość uczniów trzeba było wspierać finansowo. Ponieważ w okresie Wiosny Ludów nie zbierał się landtag, król samodzielnie przyznał na rozbudowę zakładu 2000 TR, ale do zakładu dotarło tylko 1934 TR, 2 srebrnych groszy i 2 fenigi. Proszono o 200 TR na uruchomienie dwóch dodatkowych miejsc darmowych. Dzięki wsparciu Banku Królewskiego udało się ponadto zakupić na potrzeby zakładu odpowiedni budynek w Legnicy³.

W Raciborzu udało się wykształcić w latach 1840–1850 26 dzieci na miejscach bezpłatnych. Niestety ich liczba dalej kształtowała się na poziomie 10, dlatego szukano różnych, także kościelnych funduszy, by przyjmować więcej dzieci ubogich. Dlatego komisja raciborska poparta przez nadprezydenta prosiła o 500 TR na kolejne 5 miejsc darmowych.

W tej sytuacji V komisja IX landtagu prosiła monarchę o dalsze środki finansowe na tworzenie nowych miejsc, a w razie możliwości na prace budowlane⁴. Wnioski te zostały następnie 1 października 1851 r. zaakceptowane przez landtag⁵.

³ *Ibidem*, s. 2 i 3 dokumentu. Podano tu szereg kwestii finansowych, zwłaszcza poborów dyr. Schrötera.

⁴ *Ibidem*, *Referat des fünften Ausschusses über die Denkschrift betreffend die Stiftung von Freistellen bei den drei Taubstummen-Anstalten in Breslau, Liegnitz und Ratibor* z 25 IX 1851 r. Nie wnosi to jednak wiele nowego do propozycji nadprezydenta, ograniczając się w większości do ich akceptacji.

⁵ *Ibidem*, *Plenar-Verhandlungen...*, s. 44 i 45. 6 X wybrano hr. Eduarda Saurma-Jeltsch, radcę miejskiego Ludwiga Gerlacha i sołtysa z Domasławia Bleyera. Zastępcy to: posiadacz dóbr Różanka (dziś dzielnica Wrocławia) Johann Gustav Haugwitz, Joseph Fiebig, burmistrz Kątów Wrocławskich i Carl Göllner, sołtys z Zebrzydowa (pow. świdnicki). W komisji legnickiej powtórzyły się

Sprawy poruszone na IX landtagu kontynuowano rok później na kolejnym X sejmie prowincjonalnym. Podniesiono je, jak już zostało dawniej przyjęte, w memoriale wykonawczym nadprezydenta von Schleinitza, jako komisarza landtagu⁶. Nadprezydent podtrzymał swe poparcie dla konieczności zwiększenia miejsc darmowych w zakładach dla głuchoniemych i zgłosił przy tym zupełnie nowy pomysł dotyczący wrocławskiego zakładu. Ilość takich miejsc po uzgodnieniu z zarządem stowarzyszenia w tym zakładzie miała zostać zwiększona z 8 do 68. Zwiększeniu uległyby też wydatki na te cele z 1000 do 8500 TR. Ustalił przy tym, że koszty pobytu i nauki jednego ucznia w skali roku wynosiły 125 TR. Uważał też, że nakłady na utrzymanie jednego darmowego ucznia były jednak wysokie i zależne nie tylko królewskiego wsparcia, ale i od dobroczynności publicznej (w czasie poprzedzającym X sejm czynsz za mieszkanie w bursie szkolnej wzrósł 26 do 30 TR). Pokrywać trzeba też było koszty ogrzewania, oświetlenia, opieki lekarskiej i pomocy szkolnych, wszystko to von Schleinitz szacował na 50 TR rocznie. IV komisja X landtagu ustalenia nadprezydenta akceptowała w całości⁷. Podkreślono, że we wrocławskim zakładzie było 120 miejsc, a uczniów aktualnie przebywało tylko 52, czyli z pewnością znalazłoby się miejsce dla 68 nowych niepłacących wychowanków. Zauważono dalszą konieczność rozbudowy zakładu, podniesiono też różnicę istniejącą między zakładami. We Wrocławiu uczniowie darmowi otrzymywali dzięki różnym sponsorom więcej pieniędzy niż w Legnicy i Raciborzu, sugerowano więc w tym zakresie zmiany. Wrocławscy uczniowie kosztowali 25 TR i wyrażono sugestię, by nie dawać im więcej niż do sumy 34 TR i 15 sr gr. Nadwyżki zamierzano kierować do innych zakładów. Posłowie zauważyli, że z własnych datków wspierali 33, a nie jak twierdził von Schleinitz tylko 28 uczniów płatnych.

Nadprezydent zajmował się też dokładniej finansami zakładu legnickiego, który na mocy porozumień z tutejszym stowarzyszeniem w całości był już wtedy finansowany ze środków rozdysponowywanych przez sejm prowincjonalny. Wymagało to ścisłych porozumień między stowarzyszeniem, komisją zarządzającą i landtagiem. Udało się zdobyć dla ubogich uczniów dodatkowe 200 TR. W Raciborzu natomiast udało się zwiększyć zatrudnienie z 10 do 15 nauczycieli.

osoby Ernesta von Willego, starszego ziemskiego z Kościelnika (pow. legnicki) i Carla Joachima Bornemanna, radcy legnickiego; nową był posiadacz folwarku miejskiego w Legnicy Schubert. Zastępcy – Nickisch z Kochlic i Głuchowic (pow. lubiński), oberżysta Robert Bartsch i sołtys dziedziczny Blümel z Przybkowa (pow. legnicki). Racibórz: von Eickstädt, major ze Strzybnika (pow. raciborski), Max Albrecht, radca handlowy z Raciborza, Max Adametz, posiadacz dóbr w Raciborzu – Starej Wsi. Zastępcy: Wilhelm von Wrochem, starszy ziemski z Brzeźnicy (pow. raciborski), hr. Andreas Renouard de Viville, właściciel Strzelec Opolskich i posiadacz dóbr wolnych Tlach z Pietrowic Wielkich (pow. raciborski).

⁶ *Plenar-Verhandlungen des [zehnten] Provinzial-Landtages des Herzogthums Schlesien, der Grafschaft Glatz und des Markgrafthums Oberlausitz vom 12. September bis einschließlich 7. Oktober 1852*, Wrocław, b. r. wyd., [Drucksache] Nr 4.b., memoriał nadprezydenta z 8 IX 1852 r.

⁷ *Ibidem*, [Drucksache] Nr 18, referat komisji IV z 17 IX 1852 r.

Tutaj także utrzymanie zakładu wspierane było poprzez wpływy z podatków i dobroczynności publicznej. Zawarto nawet specjalne porozumienie z ks. biskupem wrocławskim Melchiorem von Diepenbrockiem w sprawie specjalnych zbiorów w kościołach Opolszczyzny na wsparcie głuchoniemych uczniów. W związku ze zwiększeniem liczby miejsc darmowych do 15 zaszła konieczność zwiększenia wpływów na ich utrzymanie z 1000 do 1500 TR. I tyle też otrzymało stowarzyszenie, ale z powodu wspomnianych zbiorów kościelnych kwota ta została wcześniej zwiększona o 166 TR, 2 sr gr i 6 fen. Ta właśnie suma pochodząca z konta w Kasie Głównej Stanów Prowincjonalnych pozostała w dyspozycji na przyszłość. Do dwóch ostatnich zakładów posłowie nie wnieśli istotnych nowych propozycji, a sugerowany skład komisji zarządzającej w całości pokrywał się z dotychczasowym z IX sejm⁸. Landtag zgodził się z zasadniczymi propozycjami nadprezydenta i komisji IV, wstępnie wykładając dodatkowe 125 TR na 5 nowych miejsc dla uczniów we Wrocławiu i przyjął ponadto dla Raciborza sumę większą o 150 TR⁹.

Tabela 1. Stan finansowy miejsc darmowych w zakładach dla głuchoniemych (1850–1855)¹⁰

Rok budżetowy	Wpływy (w TR, sr gr i fen.)	Wydatki (w TR, sr gr i fen.)	Bilans (w TR, sr gr i fen.)
1850	nadwyżka 341, 16, 9	nie rozliczano	341, 16, 9
1851	3032, 10, 8	3205, 00, 0	172, 19, 4
1852	3532, 12, 7	3217, 15, 0	314, 27, 7
1853	5311, 17, 6	4246, 20, 0	1064, 27, 6
1854	4420, 00, 0	4256, 27, 2	164, 27, 2
1855	4420, 00, 0	4342, 25, 0	78, 25, 0

Tabela 2. Stan finansowy funduszu legnickiego zakładu dla głuchoniemych¹¹

Rok	Wpływy (w TR, sr gr i fen.)	Wydatki (w TR, sr gr i fen.)	Bilans (w TR, sr gr i fen.)
1850	2436, 28, 8	nie odnotowano	2436, 28, 8
1851	60	nie odnotowano	60
1852			
1853			
1854			
1855			122, 13, 10
1856	3047, 03, 9		129, 13, 6

⁸ *Ibidem*, [Drucksache] Nr 24 (kandydatury), zatwierdzenie w *Plenar-Verhandlungen...*, [Drucksache] Nr 32H, s. 54 i 55.

⁹ *Ibidem*, [Drucksache] Nr 32B, s. 14 i 15, Nr 32F, s. 42.

¹⁰ *Ibidem*, [Drucksache] Nr 10 z 13 IX 1852 r. (lata 1850–1851). Dalsze lata z analogicznych druków kolejnych sejmów prowincjonalnych.

¹¹ *Ibidem*, [Drucksache] Nr 10 (lata 1850–1851 r.), s. 4.

Na X sejmie prowincjonalnym dokonał się też kolejny krok na drodze do przejścia przez władze samorządowe wspomnianego już wyżej wrocławskiego zakładu dla ociemniałych. Zarządzające nim stowarzyszenie wystąpiło z petycją, by powiązać zakład z landtagiem analogicznie, jak zakłady dla głuchoniemych. W imieniu stowarzyszenia o takie wsparcie zaapelował do posłów znany nam już deputowany Gerlach. W swym wniosku akcentował okoliczność, że niewidome ubogie dzieci zasługiwały na analogiczne potraktowanie, jak dzieci głuchonieme. Poprosił, by już w 1852 r. landtag wyłożył 60 TR, a od następnego roku wykładał corocznie 600 TR na wprowadzenie w zakładzie miejsc darmowych. Powinna być także ustanowiona kolejna komisja zarządzająca lub ewentualnie tylko pojedynczy komisarz. Wnioski finansowe X landtag przyjął, natomiast nie widziano potrzeby powoływania komisji lub komisarza¹².

XI sejm prowincjonalny postanowił uporządkować stosunki między nim a zakładami. Te ostatnie w dalszym ciągu (z wyłączeniem legnickiego) tylko w luźnym stopniu były włączone w system zadań opiekuńczych samorządu prowincjonalnego. Postanowiono wobec tego uściślić konstrukcję prawną, na podstawie której landtag utrzymywał swe miejsca darmowe dla najuboższych dzieci. Zaproponowano, by miejsca owe utrzymywane były na zasadzie użyczenia przez stowarzyszenie dla sejmu prowincjonalnego¹³. Nadprezydent przypomniał nierozwiązane w dalszym ciągu problemy z dużą liczbą ubogich głuchoniemych dzieci i corocznie utrzymującą się małą liczbą miejsc darmowych. Inne problemy tworzyło samo stowarzyszenie, które w statucie zamierzało objąć edukacją tylko dzieci w wieku od 8 do 13 lat, a więc w zbyt małym przedziale wiekowym. Dzieci – zdaniem von Schleinitza – winny być przyjmowane w wieku niższym niż 8 lat i być dłużej kształcone. Aktualnie na Śląsku kształcono 506 dzieci, z czego w rejencji wrocławskiej 127, w legnickiej 138 i w opolskiej 241. W sprawie zmiany granic wieku dzieci umieszczonych w zakładach wypowiadał się prezydent rejencji opolskiej, który starał się dokładnie zapoznać z liczbą głuchoniemych dzieci na jego obszarze działania. Interesował się zwłaszcza dzieć-

¹² *Ibidem*, [Drucksache] Nr 32Q, s. 102 i 103 (posiedzenie z 2 X 1852 r.). Jednak z druków XI landtagu wynika, że na poprzednim sejmie po raz pierwszy wybrano hr. Herrmanna Nikolausa von Burghauß komisarzem.

¹³ Dokumenty dot. zakładów zob. *Verhandlungen des elften Provinzial-Landtages des Herzogthums Schlesien, der Grafschaft Glatz und des Markgrathums Ober-Lausitz, Preußischen Antheils, nebst von Seiner Majestät dem Könige darauf ertheilten Allerhöchsten Landtags-Abschiede vom 30. September 1856*, Wrocław 1856, cyt. dalej XI L, t. II, [Drucksache] Nr 10, *Denkschrift über die Verleihung der bei den drei Taubstumm-Anstalten in Breslau, Liegnitz und Ratibor gestifteten Freistellen* z 24 IX 1854 r., [Drucksache] Nr 31, *Referat des ersten Ausschusses des elften Provinzial-Landtages über die bei den drei Taubstumm-Lehr-Anstalten zu Breslau, Liegnitz und Ratibor gestifteten Provinzial-Ständischen Freistellen* z 10 X 1854 r., [Drucksache] Nr 48, *Vorschlagsliste des 1sten Ausschusses des XI. Provinzial-Landtages zur Wahl der Mitglieder der drei Kommissionen bezüglich der ständischen Freistellen bei den Taubstumm-Instituten* z 19 X 1854 r. W Nr 14, s. 91, 93, 96, 126, 151, 158. W t. I, s. 90–92.

mi ubogich rodziców. Z 190 dzieci 22 miało mniej niż 7 lat, 144 było w wieku od 7 do 13 lat i 24 powyżej 13 lat. Również w rejencji legnickiej starano się ustalić liczbę dzieci ubogich i dotarto do 126 z nich, 62 było w wieku od 7 do 13 i 51 powyżej 13 lat¹⁴. W ramach porządkowania wydatków XI sejm prowincjonalny ujął środki na utrzymanie miejsc wolnych (darmowych) w specjalny fundusz Kasy Głównej Stanów Prowincjonalnych (*Der Stiftungs-Fond der Freistellen bei den Taubstummen-Anstalten der Provinz*). Z lat 1852–1853 pozostało na nim 1548 TR, 22 sr gr i 6 fen. oszczędności¹⁵. Wybrano też ponownie komisje zarządzające zakładami¹⁶.

Nadprezydent sugerował też konieczność większego powiązania zakładów z landtagiem, gdyż w ten sposób można było wesprzeć dzieci przebywające w zakładzie dzięki własnym środkom. We Wrocławiu było ich 57, w Raciborzu 17 i w Legnicy 10¹⁷. Udało się też powiększyć w zakładzie wrocławskim liczbę miejsc darmowych, które miały w dalszym ciągu służyć dzieciom urodzonym na obszarze rejencji wrocławskiej. Powstała też możliwość tworzenia innych miejsc dla dzieci ubogich, które posiadałyby prywatnych fundatorów. W porozumieniu między sejmem prowincjonalnym a stowarzyszeniem zaproponowano utworzenie pięciu miejsc nazwanych ufundowanymi. W dalszym ciągu istniały też konflikty w zarządzaniu zakładem między stanową komisją zarządzającą a stowarzyszeniem, zwłaszcza w kwestii nadzoru. Nadprezydent von Schleinitz zaproponował też, by przekazać na cele bieżące sumę w wysokości 115 TR, będącą oszczędnością z 1852 r. Natomiast w kwestii budżetu zakładu wyszedł z propozycją, by budżet miejsc darmowych wrocławskiego zakładu wzrósł z 1625 TR do 2875 TR. Komisja I proponowała zwiększenie liczby miejsc darmowych z 13 do 23, ale na te nowe miejsca potrzeba było 1250 TR i rzeczywiście, łącznie na 23 miejsca

¹⁴ *Ibidem*, Nr 10, s. 1 i 2, podobnie w Nr 31, s. 1 i 2, tutaj podano w rejencji wrocławskiej o jedno dziecko więcej – 128, wszystkie z przedziału wieku 7–13 lat, stąd komisja I landtagu doliczyła się następującej liczby dzieci z tej grupy: rejencja wrocławska 128, legnicka 62, opolska 144, czyli razem 334. Z tej liczby w zakładzie wrocławskim przebywało 66 wychowanków, w legnickim 10, a w raciborskim 17, dodatkowo jeszcze 3 osoby mieszkające w domu dochodziły do tego ostatniego zakładu, czyli łącznie było 96 dzieci.

¹⁵ *Ibidem*, Nr 10, s. 6. To samo w Nr 34, s. 2350 TR z tej sumy postanowiono wydać na pokrycie szkód w zakładzie w Raciborzu wywołanych powodzią, zob. Nr 31, s. 7.

¹⁶ *Ibidem*, Nr 48, wybory w Nr 14, s. 158 i n. W porównaniu do poprzednich składów dokonano kilku zmian z powodu rezygnacji niektórych członków. W komisji zakładu wrocławskiego w miejsce Gerlacha wybrano wrocławskiego bankiera J.A. Francka, a nowym zastępcą zamiast Fiebiga został Friedrich Ludewig, mistrz piekarski. Komisja legnicka nie odnotowała zmian, w raciborskiej w miejsce Eickstäda wybrano por. von Jordana z Pawłowa (pow. raciborski). Por. też t. I, s. 91–92.

¹⁷ *Ibidem*, Nr 10, s. 2. Wszystkich dzieci w zakładzie wrocławskim było w tym czasie 66, z czego 13 wspierał sejm prowincjonalny, 5 sam król, 2 prywatni sponsorzy, 9 utrzymywało się z własnych środków a 37 umieszczonych było w nim przez stowarzyszenie, zob. Nr 31, s. 3. Landtag w 1854 r. dodał jeszcze dwa miejsca darmowe, a w roku 1855 chciał ufundować kolejne dwa.

suma 2875 TR podana przez nadprezydenta uznana została za słuszną. Jednak następnie wniosek o wydanie 1250 TR na 10 nowych miejsc XI landtag odrzucił. Z powodu panującej w prowincji biedy także sejmowa komisja I prosiła o zwiększanie środków na utrzymanie w zakładach dzieci głuchoniemych. Obawiano się, że zwłaszcza ubodzy mieszkańcy prowincji nie posiadali dokładnych informacji na temat możliwości kształcenia dzieci w jednym z trzech zakładów. Komisja I sugerowała dlatego, by XI landtag podjął uchwałę o zobowiązaniu nauczycieli szkół elementarnych do ogłaszania takich informacji. Stan majątku wrocławskiego zakładu w 1854 r. wynosił 60 670 TR, 13 sr gr i 3 fen. Zaplanowano stopniowe poszerzanie kapitału zakładowego, tak by docelowo w zakładzie mogło przebywać 120 dzieci.

Zakład w Legnicy był wspierany przez lożę masońską „Pitagoras”. Nadprezydent sugerował, w związku z całkowitym przejęciem kontroli nad zakładem, utrzymywanie współpracy, zwłaszcza, że miejsc darmowych było 10, a przebywało w nim 14 dzieci, zaś 22 czekało na przyjęcie. Dzieci w zakładzie było więcej, gdyż stowarzyszenie chciało uczyć dzieci głuchonieme tylko do 13 roku życia, a stany prowincjonalne przynajmniej do wieku 15 lat. Landtag ustalił zasadę przebywania w zakładzie dzieci do 15 roku życia. Ze specjalnego funduszu legnickiego zakładu musiano dotować też zatrudnianie nauczycieli pomocniczych (specjalny fundusz dodatkowy – 100 TR rocznie). Podobnie było w raciborskim zakładzie, mimo iż nie pozostawał on pod całkowitą kontrolą landtagu. Specjalny fundusz dla nauczycieli pomocniczych wynosił tutaj 150 TR. Komisja I zajmowała się z kolei konieczną rozbudową legnickiego zakładu z powodu zbyt niskiej liczby miejsc dla przebywających tu dzieci. Dla zbudowania nowego zakładu służył – wspomniany już – specjalny fundusz (w 1853 r. wynosił 2728 TR, 4 sr gr i 11 fen.)¹⁸. Konieczne było jednak uzbieranie kwoty w wysokości 12 684 TR, 23 sr gr i 6 fen. Jako nową lokalizację postanowiono wykorzystać teren loży masońskiej wraz ze znajdującym się na nim budynkiem. Omówione tu sugestie nadprezydenta, zmodyfikowane przez I komisję, zostały następnie zatwierdzone przez landtag¹⁹. Dodać należy, że stowarzyszenie przy legnickim zakładzie powstało dopiero w 1847 r.

XI landtag kontynuował też proces ostatecznego powiązania wrocławskiego zakładu dla dzieci ociemniałych z sejmem prowincjonalnym. Tutaj także współpraca utrzymywała się poprzez analogiczne miejsca wolne (darmowe). Już pierwsze wsparcie landtagu z planowanych pierwotnie 60 TR wzrosło do 600 TR²⁰.

¹⁸ Por. też w Nr 34, s. 2. *Der für das Taubstummen-Institut in Liegnitz separat verwaltete Fond.*

¹⁹ *Ibidem*, Nr 14, s. 91, 93, 96, 126, 151 i 158.

²⁰ *Ibidem*, [Drucksache] Nr 12 z 24 IX 1854 r. (sprawozdanie nadprezydenta bez tytułu), [Drucksache] Nr 25, *Referat des ersten Ausschusses des elften Provinzial-Landtages über die Unterstützung der Blinden-Anstalt in Breslau aus ständischen Fonds* 6 X 1854 r.

Środki te zasilily, w porozumieniu ze stowarzyszeniem istniejącym przy zakładzie, jego kasę. Początkowo zaplanowano utworzenie pięciu miejsc darmowych, dlatego też nadprezydent opracował dość szczegółowo harmonogram związanych z tym kosztów²¹.

Liczba dzieci uczących się w zakładzie dzięki różnym darowiznom i rozbudowie zakładu mogła wzrosnąć do 42, ale była to tylko kropla w morzu potrzeb. Wspomniane już wyżej stowarzyszenie zarządzające zakładem szacowało w 1851 r., że przez okres dotychczasowego istnienia zakładu uczyło się w nim 340 dzieci. Aktualna liczba dzieci niewidomych w prowincji była szacowana przez komisję I w prowincji śląskiej na 314 osób, tak więc powinno być możliwe znalezienie od 70 do 80 miejsc w zakładzie. Dlatego też landtag postanowił wspierać zakład, podobnie jak już wcześniej czynił z ośrodkami dla dzieci głuchoniemych. Tym razem jednak zamierzano wspierać zakład w większym stopniu niż dotychczas. Pierwszy ruch wykonał IX landtag, który za namową swej V komisji oszacował majątek zakładu na 46 204 TR i 2 sr gr, w tym obliczył wartość samej nieruchomości na 29 780 TR, a ruchomości zakładowe na 6 000 TR. Od tej pory landtag udzielał podstawowej sumy wspierającej zakład w wysokości 50 TR, a potem 60 TR. Jednak na rozbudowę budynków zakładu X landtag dał dodatkowo 2 000 TR, co spowodowało wzrost kapitału zakładowego o 1269 TR. Na XI sejmie postulowano roczną dotację 600 TR na utrzymanie 5 miejsc darmowych, a także ponowiono ustanowienie specjalnego komisarza sejmowego dla zakładu²². Zaproponowano rozważenie udzielenia dodatkowej dotacji 1000 TR na podjęcie działań, które umożliwiłyby zwiększanie liczby miejsc do 70–80 oraz odliczenie dotychczasowych sum tymczasowych, by nie zmniejszać nowych dotacji. Propozycje te zostały następnie przyjęte znaczną większością głosów²³.

Ponowna debata nad stanem zakładów dla głuchoniemych miała miejsce na XII sejmie prowincjonalnym w 1856 r.²⁴ Nadprezydent powrócił w swym memoriale do znanej już bolączki braku wykwalifikowanych nauczycieli. Prowincja

²¹ *Ibidem*, Nr 12. Powinno na te cele wystarczyć 86 TR i 16 sr gr. Nadprezydent dokładnie dzielił te koszty na wydatki na jedzenie, ubranie, oświecenie, lekarstwa, opiekę medyczną, materiały szkolne itp. Podano także generalne rozliczenie dotacji 600 TR.

²² *Ibidem*, Nr 25, s. 1 i 2. Został nim ponownie von Burghauß, XI L, t. I, s. 93.

²³ *Ibidem*, XI L., t. II, Nr 14, s. 19, 37 i 77. Treść uchwał w t. I, s. 92 i 93.

²⁴ *Verhandlungen des zwölften Provinzial-Landtages des Herzogthums Schlesien, der Grafschaft Glatz und des Markgrathums Ober-Lausitz, Preußischen Antheils, nebst dem von Sr. Königlichem Hoheit dem Prinzen von Preussen Regenten darauf erteilten Allerhöchsten Landtags-Abschiede vom achtundzwanzigsten November 1858*, Wrocław 1858, t. II, [Drucksache] Nr 10, *Denkschrift über die bei den drei Taubstummen-Anstalten zu Breslau, Liegnitz und Ratibor, gestifteten Provinzial-Ständischen Freistellen* z 26 IX 1856 r., [Drucksache] Nr 37, *Referat des ersten Ausschusses betreffend die Denkschrift Seiner Excellenz des Herrn Ober-Präsidenten über die bei den drei Taubstummen-Anstalten zu Breslau, Liegnitz und Ratibor gestifteten Provinzial-Ständischen Freistellen* z 17 X 1856 r., z debaty plenarnej – [Drucksache] Nr 1, s. 53, 59, 60, 81 oraz uchwały w t. I, s. 53–57.

śląska wypadła tu gorzej niż saska i wschodnia część prowincji pruskiej²⁵. Problem narastał z powodu zwiększającej się liczby dzieci głuchoniemych do lat 15 (595, w tym w rejencji wrocławskiej 230, legnickiej 124 i w opolskiej 241). Z 363 dzieci w wieku od 8 do 13 lat umieszczonych w zakładach (chodziło tu o te dzieci, których rodzice opłacali pobyt), we Wrocławiu było 81 dzieci, a w Legnicy 16 i w Raciborzu 23; 243 dzieci pozostało w większości przypadków bez żadnej opieki i pomocy. Dlatego von Schleinitz postulował dalsze zwiększanie miejsc darmowych w zakładach, we Wrocławiu nawet do 10, by obecną liczbę 13 miejsc zwiększyć do 23. Ponieważ roczny koszt utrzymania tzw. miejsca wolnego wynosił 125 TR, a dotychczas fundusz prowincjonalny dawał 1625 TR dotacji, dla zwiększenia liczby miejsc sugerował on zwiększenie funduszu do 2875 TR. W Legnicy, gdzie koszt jednego miejsca był niższy i wynosił 100 TR, sugerował by zwiększyć dotację choćby o 200 TR, czyli z 1000 TR do 1200 TR (dałoby to dodatkowo 2 miejsca wolne). Nieco lepiej było w Raciborzu, gdzie stany opłacały pobyt 15 dzieci, 2 było wspieranych przez lożę masonską, a 6 przez magistrat Raciborza. Koszt jednego miejsca w tym zakładzie wynosił także 100 TR. Przydałaby się tu natomiast dotacja 150 TR na zatrudnienie kolejnego nauczyciela.

Sejm prowincjonalny wspierał 28 miejsc darmowych za 3000 TR, z czego 8 we Wrocławiu (jego koszt to 125 TR) i po 10 w Legnicy i Raciborzu (koszt jednego miejsca wynosił 100 TR). Nadprezydent marzył o wyłożeniu dodatkowych 2050 TR dla utworzenia kolejnych miejsc darmowych (10 we Wrocławiu, 2 w Legnicy i 5 w Raciborzu). Dałoby to 17 nowych miejsc, co kosztowałoby 2050 TR. Łączne koszty sięgnęłyby wtedy 6475 TR.

Zaproponowane przez nadprezydenta rozwiązania spotkały się ze wstępnym poparciem komisji omawiającej kwestię zakładów dla głuchoniemych. W większym stopniu przyjrzała się ona legnickiemu zakładowi ze względu na jego ściśle podporządkowanie sejmowi prowincjonalnemu²⁶. Budynek po loży „Pitagoras” był bowiem za mały na potrzeby zakładu i utworzono fundusz w wysokości 2728 TR na wstępne prace budowlane dla nowego obiektu. Konieczne było zwiększenie dotacji dla zakładu nie do 1200 TR, jak sugerował nadprezydent, lecz nawet do 1350 TR. Odnośnie raciborskiego zakładu komisja I podkreśliła wagę problemu braku nauczycieli dla dzieci głuchoniemych. Łącznie komisja I postulowała, by sumę 4420 TR na te cele podaną w poprzednim budżecie na lata 1854–1855 zwiększyć do 4575 TR²⁷. Wnioski zaakceptowano następnie podczas debaty plenarnej, wybrano też nowe komisje zarządzające²⁸.

²⁵ *Ibidem*, Nr 10, s. 2 i n.

²⁶ *Ibidem*, Nr 37, s. 2 i n.

²⁷ *Ibidem*, Nr 37, s. 9 oraz Nr 26, s. 1 i n. W Nr 14, s. zwłaszcza 10, stan funduszu zakładów miał w rezerwie 3379 TR, 16 sr gr i 1 fen.

²⁸ *Ibidem*, Nr 1, s. 53–56, 59, 60 i 81. Kandydatury w Nr 37, s. 9–11, wybory w Nr 1, s. 56, 59 i 60. Komisja wrocławska nie odnotowała zmian w stosunku do XI sejmku, w legnickiej po Blümlu wybrano zastępcą Carla Stillera, poborcę podatkowego z Wysocka (pow. złotoryjski), w komisji raci-

W podobny sposób omawiano również problemy miejsc darmowych we wrocławskim zakładzie dla ociemniałych²⁹. Na lata 1854–1855, jak już była mowa, zarezerwowano po 600 TR, czyli 1200 TR, ale dzięki różnym odsetkom i dotacjom uzyskano łącznie 1933 TR, 5 sr gr i 5 fen., a wydano 1286 TR i 16 sr gr. Pozostało więc zapasu 646 TR, 19 sr gr i 5 fen. Na następny okres nadprezydent postulował ponownie 600 TR rocznie³⁰. Posłowie komisji I widzieli natomiast zwiększenie miejsc darmowych z 5 do 8 i w związku z tym postulowali zwiększenie dotacji do 1000 TR³¹. Landtag odrzucił ostatni wniosek i ograniczył się tylko do podwyższenia dotacji do 640 TR³².

Podobną politykę kontynuowano na XIII sejmie prowincjonalnym w 1858 r., który zwołał już regent Wilhelm, królewski brat, który objął władzę, gdy choroba całkowicie zmała umysł Fryderyka Wilhelma IV³³. Nadprezydent kontynuował swe poprzednie działania, zmierzające do zwiększenia liczby miejsc darmowych w zakładach dla głuchoniemych. Planował wykorzystywać dodatkowe pieniądze, jakie można było zaoszczędzić. We wrocławskim zakładzie z 1000 TR udało się pozyskać 588 na utworzenie dwóch dodatkowych miejsc na dwa lata nauki. Uzys-

borskiej zmarł zastępca Tlach, nowym wybrano po nim sędziego dziedzicznego Moisa z Bieńkowic (pow. raciborski). Treść uchwały XII landtagu z 28 X 1856 r. znajduje się w t. I, s. 53–57, w tym skład komisji s. 56 i 57. Finansowanie zakładów dla głuchoniemych i ociemniałych powiązano z odsetkami od kapitałów kluczborskiego domu dla ubogich, por. t. I, s. 67.

²⁹ *Ibidem*, [Drucksache] Nr 8, *Denkschrift über die bei der Blinden-Unterrichts-Anstalt in Breslau gestifteten ständischen Freistellen* z 1 X 1856 r., [Drucksache] Nr 25, *Referat des ersten Ausschusses über die Denkschrift Sr. Excellenz des Königlichen Landtags-Kommissarius betreffend die bei der Blinden-Unterrichts-Anstalt in Breslau gestifteten ständischen Freistellen* z 13 X 1856 r.

³⁰ *Ibidem*, Nr 14, s. 1, Nr 26, s. 1.

³¹ *Ibidem*, Nr 25, s. 2.

³² *Ibidem*, Nr 1, s. 20 i 81, w t. I, s. 57 i 58. Komisarzem ponownie został von Burghauß. Dość należy, że XII landtag źródła do zwiększania liczby miejsc darmowych zarówno w zakładach dla głuchoniemych, jak i ociemniałych, widział w pozyskiwanych odsetkach od kapitałów zakładu dla ubogich w Kluczborku, por. t. II, Nr 1, s. 81 i n., tekst uchwały w t. I, s. 30 i 31, reces, s. 67. Król jednak odmówił, motywując to niemożnością mieszania form opieki. Stan funduszu miejsc darmowych w zakładzie dla ociemniałych wynosił 812 TR, 19 sr gr i 5 fen. rezerwy, por. w t. II, Nr 14, s. 10.

³³ *Verhandlungen des dreizehnten Provinzial-Landtages des Herzogthums Schlesien, der Grafschaft Glatz und des Markgrathums Oberlausitz, Preußischen Antheils, nebst dem von Sr. Königlichen Hoheit dem Prinzen von Preussen, Regenten, darauf ertheilten Allerhöchsten Landtags-Abschiede vom 15. Oktober 1860*, Wrocław 1860. Tom składa się z trzech części, z których cz. I odpowiada na poprzednich landtagach, cz. II to *Plenar-Verhandlungen...*, cz. III obejmuje poszczególne druki sejmowe. Por. [Drucksache] Nr 7, *Denkschrift über die drei Taubstummen-Anstalten zu Breslau, Liegnitz und Ratibor gestifteten Provinzialständischen Freistellen* z 30 XI 1858 r., [Drucksache] Nr 33, *Referat des ersten Ausschusses, betreffend die Denkschrift des Herrn Ober-Präsidenten Excellenz über die bei den drei Taubstummen-Anstalten zu Breslau, Liegnitz und Ratibor gestifteten provinzialständischen Freistellen* z 17 XII 1858 r., [Drucksache] brak numeru. Jako Nr 42 umieszczono *Bericht über die Taubstummen-Anstalt in Breslau für das Jahr 1857, zugleich als Einladung zu der am 5. Juli 1858 Nachmittags 3 Uhr stattfindenden Prüfung sämtlicher Zöglinge* z 1 VI 1858 r., w *Plenar-Verhandlungen...*, s. 40 i 51 oraz w cz. I, s. 23, 49–51.

kiwano w ten sposób 125 TR dla jednego dziecka, a w legnickim i raciborskim udało się zejść z kosztami ze 100 TR do 98 TR na rok. W Legnicy zaoszczędzono 118 TR, co można było wykorzystywać przez kolejne dwa lata. W Raciborzu do 15 miejsc starano się pozyskać jeszcze dwa nowe, napotkano jednak na trudności finansowe. W latach 1856–1857 udało się zamiast 38 miejsc prowincjonalnych pozyskać 44. Stąd 13 osób we Wrocławiu kosztowało 1625 TR, ale można było za 2352 TR pozyskać dodatkowe 30 miejsc. Na ubrania dla ubogich dzieci wygospodarowano 50 TR, czyli łącznie 4027 TR. W Legnicy miano finansować w większym stopniu 10 miejsc, ale udawało się utrzymywać o jedno więcej. Pozyskane od miasta Legnicy pomieszczenia wystarczyłyby nawet dla 20 dzieci głuchoniemych, w praktyce było ich 17, gdyż obok w/w 11 dzieci, było jeszcze 6 utrzymujących się ze środków prywatnych. W dalszym ciągu brakowało natomiast kadry nauczycielskiej i von Schleinitz zastanawiał się, w jaki sposób pozyskać środki na kształcenie nauczycieli dzieci głuchoniemych³⁴.

Z podanymi przez nadprezydenta poglądami zasadniczo godziła się sejmowa komisja I, która powróciła do odrzuconego wcześniej przez króla postulatu finansowania zakładów dla głuchoniemych i ociemniałych z daniny prowincjonalnej (dokładnie jej części z zakładu dla ubogich w Kluczborku). Wydawało się konieczne przyjęcie budżetu przynajmniej w wysokości 4424 TR, by w godziwych warunkach utrzymać 38 miejsc darmowych i zapewnić dzieciom ubrania. Wspomniana dotychczasowa suma 1625 TR powinna zostać zwiększona w nowym budżecie (od 1 sierpnia 1859 r.) do 3977 TR oraz o dodatkowe 50 TR na ubrania. Wraz z sumą pozyskaną przez stowarzyszenie dałoby to łącznie 4027 TR. Posłowie marzyli nawet o 37 nowych miejscach. Sugerowano, zgodnie z sugestiami nadprezydenta, by zejść z kosztami ze 125 TR do 98 TR, co umożliwiłoby objęcie opieką większą liczbę dzieci głuchoniemych³⁵.

Komisja I sugerowała, by mimo rzeczywistej podległości zakładu w Legnicy sejmowi prowincjonalnemu, umożliwić szersze kierownictwo zakładem tutejszemu oddziałowi stowarzyszenia, jako organizacji kompetentnej w sprawach edukacji głuchoniemych dzieci. W kwestiach lokalowych komisja I poszła znacznie dalej niż nadprezydent, sugerując konieczność zakupienia od magistratu legnickiego dużego domu na Przedmieściu Chojnowskim, posiadającego mur oraz ogród i dobrze nadającego się na cele zakładu. Miasto żądało za ten obiekt 8000 TR, ale zgodziło na początkową wpłatę 5000 TR z prowincjonalnej kasy pomocy. Postanowiono także poprosić Fryderyka Wilhelma IV o dotację

³⁴ *Ibidem*, [Drucksache] Nr 7, *passim*.

³⁵ *Ibidem*, [Drucksache] Nr 33, s. 1 i 2. W aktach XIII landtagu (po Nr 42) po raz pierwszy zachowało się też sprawozdanie zarządzającego zakładem stowarzyszenia, którego prezesem pozostawał nadal profesor uniwersytetu i radca konsystorza ewangelickiego Middeldorpf. Zawarto tu informacje o członkach stowarzyszenia, pracownikach zakładu, a także wykaz wszystkich uczniów, wraz z informacją o tym, kto finansował ich pobyt. Podano też aktualną wartość mienia zakładu, która na koniec 1857 r. była równa 72 468 TR, 1 sr gr i 2 fen.

2000 TR na wyposażenie domu. Z prośbą o większe wsparcie zakładu w Legnicy występowało też stowarzyszenie przy tej placówce. Problem był rozważany na posiedzeniu plenarnym wraz z ogólnymi kwestiami zakładów dla głuchoniemych. Prośba stowarzyszenia, którą w pełni poparł landtag, przyjęła postać petycji XIII landtagu do regenta Wilhelma z 21 grudnia 1858 r.³⁶ Regenta poproszono o udzielenie dotacji w wysokości 3000 TR, przypominając, że jego brat i poprzednik w 1847 r. przyznał wsparcie w wysokości 2000 TR. Zakład w Legnicy ostatecznie otwarty w 1847 r., od początku był powiązany z landtagiem i mimo iż nie był on bezpośrednio włączony do majątku podległego sejmowi prowincjonalnemu, był przez niego w całości finansowany. Dotychczasowy budżet przyniósł 2144 TR oszczędności, ale konieczne było dalsze wsparcie, zwłaszcza, że mieszkańcy rejencji legnickiej byli ludźmi dość ubogimi. Do majątku zakładowego wchodziły także legaty osób prywatnych, ale wynosiły one w 1858 r. około 79 TR, czyli stanowiły niewielki procent wartości zakładu. Widać to w projekcie budżetu legnickiego zakładu, gdzie dotacje prowincjonalne były głównym źródłem dochodów (1309 TR), uzupełnionym dotacjami powiatów ziemskich i miast – powiatów grodzkich rejencji legnickiej wspierających dzieci głuchonieme (988 TR). Pobory nauczycieli także pochodziły z funduszy prowincji (150 TR). Wspomniany projekt budżetu zakładał łączne dochody i wydatki w wysokości 2535 TR. W recesie końcowym regent poparł prośbę o przyznanie dotacji, ale sumę zmniejszył do 2000 TR.

W Raciborzu także starano się o większy budynek, a takim dysponowała tu łoża masonska „Fryderyk Wilhelm Sprawiedliwy”, przy Zwingerstr. 3. Komisja I sugerowała podjęcie pertraktacji z łożą, by uzyskać od niej zgodę na sprzedaż czy też wynajęcie budynku. Zając się tym miał dyrektor raciborskiego zakładu Hahn³⁷.

XIII sejm prowincjonalny zatwierdził z niewielkimi zmianami podane tu propozycje, z wyjątkiem Legnicy, gdzie na zakup postanowiono wypertraktować sumę tylko 7000 TR, w tym pierwsza wpłata 4000 TR, wybrano też nowe komisje zarządzające³⁸. Dalsze 3000 TR miało przypaść pozostałym zakładom dla głuchoniemych. Planowano podzielić je między zakłady adekwatnie do liczby przebywających w nich dzieci. Z tej sumy postanowiono wyłączyć 50 TR na nagrodę dla wieloletniego nauczyciela w raciborskim zakładzie – Rodego. Zwrócono też uwagę na konieczność uiszczenia w najbliższym czasie całej sumy 8000 TR na-

³⁶ *Ibidem*, cz. I, s. 23–29 oraz 58.

³⁷ *Ibidem*, Nr 33, *passim*.

³⁸ *Ibidem*, *Plenar-Verhandlungen...*, s. 40, 41 i 51 oraz cz. I, s. 51. Zgodnie zapowiedziami w Nr 33, dokonano pewnych zmian i tak w komisji zakładu we Wrocławiu za Schuberta nowym członkiem wybrano Friedricha Schandera, sołtysa dziedzicznego z Wojszyc (dziś dzielnica Wrocławia). W komisji legnickiej zastępcą Stiller zrezygnował i wybrano ponownie Blümle. W komisji raciborskiej von Jordan złożył mandat i w jego miejsce wszedł Moritz von Wrochem, starszy ziemski z Czerwięcic (pow. raciborski).

leżnej za budynek dla legnickiego zakładu. Odnosnie do zakładu w Raciborzu przyjęto stanowisko w sprawie odkupienia budynku po łoży masońskiej i komisja zarządzająca ogłosiła na ten cel zbiórkę publiczną³⁹.

Podobne problemy nadprezydent von Schleinitz i sejmowa komisja I dostrzegali także odnośnie wrocławskiego zakładu dla dzieci ociemniałych⁴⁰. Nadprezydent przypomniał o zwiększonym do 1000 TR funduszu na utrzymanie miejsc darmowych, z czego jednak wydano tylko 750 TR, pozostawiając 250 TR oszczędności. Zauważył też konieczność rezerwowania dodatkowych pieniędzy na ubrania dla wychowanków, 8 TR dla chłopców i 6 TR dla dziewcząt. Wobec poprzedniego budżetu, który obejmował 1000 TR, ale nie został w pełni wykorzystany, von Schleinitz zaproponował na lata 1859–1860 budżet kombinowany. Na 1859 r. miała to być suma 769 TR, w tym 600 TR na utrzymanie 5 miejsc darmowych, 38 na ubrania według podanego wyżej podziału płci, wreszcie 125 TR na dodatkowe 6 uczennic z puli miejsc darmowych oraz 6 TR na ich ubrania. Natomiast na rok następny (1860) nadprezydent zaproponował budżet 1056 TR, w tym 1000 TR na utrzymanie 8 uczniów darmowych, 32 TR na ubrania dla czterech chłopców i 24 dla dziewcząt (czyli na oba lata łącznie 1825 TR). Dla pokrycia tych wydatków znalazł on 1280 TR z niewykorzystanych dotychczas środków z X sejmu prowincjonalnego i postanowił je doliczyć do sum na dwa podane tu lata, w proporcji po 640 TR). Stanowisko nadprezydenta poparła komisja I⁴¹. Dodać należy, że w końcu 1856 r. przebywało w zakładzie 51 dzieci, w tym 32 chłopców (w tym 3 z zewnątrz tylko uczestniczących w zajęciach) i 19 dziewcząt (w tym 4 z zewnątrz). Rok 1857 przyniósł znaczny wzrost liczby wychowanków. Przybyło 21 nowych uczniów i było ich łącznie 72. Można dodać, że przybyło 13 miejscowych uczniów płci męskiej oraz jeden dochodzący i 7 dziewcząt, które zamieszkały w zakładzie. Tak więc w 1857 r. było 46 chłopców (w tym 4 zewnętrznych) i 26 dziewcząt (w tym 4 zewnętrzne). Jednak do końca 1857 r. naukę zakończyło 16 osób, w tym 12 chłopców (wliczając w to 1 zewnętrznego) oraz 4 dziewczęta, co spowodowało, że na dzień 31 grudnia 1857 r. w zakładzie uczyło się 56 wychowanków: 34 płci męskiej i 22 żeńskiej, w tym zewnętrznych odpowiednio: 3 i 4. Sześcioro uczniów (po dwóch na rejencję, zawsze po jednym chłopcu i dziewczynce) było stypendystami władcy, podano też 8 uczniów wskazanych przez komisarza sejmowego, którym był w dalszym ciągu hr. von Burg-

³⁹ *Ibidem*, cz. I, s. 49–51.

⁴⁰ *Ibidem*, [Drucksache] Nr 8, *Denkschrift über die bei der Blinden-Unterrichts-Anstalt in Breslau gestifteten ständischen Freistellen* z 29 XI 1858 r., [Drucksache] Nr 29 *Referat des ersten Ausschusses über die Denkschrift Sr. Excellenz des Königl. Landtags-Kommissarii, betreffend die bei der Blinden-Unterrichts-Anstalt in Breslau gestifteten ständischen Freistellen* z 17 XII 1858 r., między [Drucksache] Nr 37 i 38, *Neununddreißigster Jahresbericht über die Wirksamkeit der schlesischen Blinden-Unterrichts-Anstalt im Jahre 1857* z 29 III 1858 r., w *Plenar-Verhandlungen...*, s. 29 i 41, w cz. I, s. 53.

⁴¹ *Ibidem*, Nr 8 i 29, *passim*.

hauß. Można też zastanowić się na finansami zakładu na koniec 1857 r. Wpływy wyniosły 21 510 TR, 13 sr gr i 1 fen., a wydatki zaś 20 710 TR, 26 sr gr i 6 fen., czyli w kasie zakładu pozostała nadwyżka 799 TR, 16 sr gr i 7 fen.⁴² XIII landtag w podanych tu propozycjach nie dokonał żadnych zmian⁴³.

Niewiele nowego do działalności zakładów dla głuchoniemych wniósł XIV sejm prowincjonalny w 1860 r.⁴⁴ W swym sprawozdaniu nadprezydent przypomniał, że mimo starań prowincja utrzymywała tylko 43 miejsca wolne, czyli 23 we wrocławskim zakładzie, w legnickim i raciborskim tylko po 10. Proponował też zwiększenie dotacji dla legnickiego zakładu z 1000 TR do 1600 TR, konieczne wzrosty dotacji widział także odnośnie pozostałych zakładów. Inna propozycja nadprezydenta sugerowała zwiększenie dotacji o 800 TR, by pozyskać dodatkowe 10 miejsc darmowych. W zakładach uznał on za konieczne zwiększenie poborów nauczycieli o 70 TR⁴⁵. Komisja II, nawiązująca do memoriału nadprezydenta, podjęła próby zbilansowania wzrostu wydatków na miejsca darmowe, poczynawszy od V sejmiku prowincjonalnego i wyłożonej przez niego sumy 3000 TR na 28 miejsc (po 1000 TR na każdy zakład, 8 miejsc we Wrocławiu za 125 TR, w pozostałych zakładach po 10 miejsc za 100 TR). Od IX sejmiku, o czym już była mowa, doszło dalszych 5 miejsc w zakładzie wrocławskim (także za 125 TR) i tyleż samo miejsc w Raciborzu (za 100 TR). Zatrudniono też wtedy dodatkowych nauczycieli w legnickim i raciborskim zakładzie (pobory 150 TR). XII landtag dodał 150 TR na ubrania dla najuboższych wychowanków. Dawało to łącznie 4575 TR⁴⁶. Wydano też dalsze 7000 TR (z XIII landtagu), w tym 4000 TR na zakup nieruchomości dla legnickiego zakładu i 3000 TR, na potrzeby pozostałych dwóch zakładów.

Liczba wychowanków powinna wynosić 38, ale po XIII sejmie prowincjonalnym nadprezydent von Schleinitz wykorzystał owe 3000 TR dla opłacenia dalszych miejsc darmowych i utworzył 10 nowych w zakładzie wrocławskim i 4 w raciborskim. Prowincja wspierała zatem istnienie 52 miejsc (23 we Wrocławiu, 10 w Legnicy i 19 w Raciborzu). Dla podtrzymania tej korzystnej tendencji komisja II przychyliła się do propozycji nadprezydenta, by w dalszych latach finansować zakłady dla głuchoniemych na podobnych zasadach. I tak zakład we

⁴² *Ibidem*, wspomniany wyżej *Bericht...*, *passim*.

⁴³ *Ibidem*, s. 29 i 41. Uchwała z 21 XII 1858 r. w cz. I, s. 53.

⁴⁴ *Verhandlungen des vierzehnten Provinzial-Landtages des Herzogthums Schlesien, der Grafschaft Glatz und des Markgrathums Oberlausitz, Preußischen Antheils, nebst dem Allerhöchsten Landtags-Abschiede vom 15. November 1862*, Wrocław 1862, [Drucksache] Nr 18, *Denkschrift über die bei den drei Taubstumm-Anstalten zu Breslau, Liegnitz und Ratibor gestifteten Provinzial-Ständischen Freistellen* z 20 X 1860 r., [Drucksache] Nr 39, *Referat des zweiten Ausschusses, betreffend die Denkschrift des Herrn Ober-Präsidenten Excellenz über die bei den Taubstumm-Anstalten zu Breslau, Liegnitz und Ratibor gestifteten provinzialständischen Freistellen* (Nr 18 der Drucksachen) z 6 XI 1860 (wraz z listą kandydatów do komisji), s. 30, 38–41 i 56 oraz cz. I, s. 45–47.

⁴⁵ *Ibidem*, Nr 18, s. 1–3.

⁴⁶ *Ibidem*, Nr 39, s. 1 i n.

Wrocławiu powinien otrzymywać w dalszym ciągu dotację 2000 TR, w Legnicy zaproponowano utworzenie nowych 6 miejsc po 100 TR, zakład miałby zatem otrzymać dotację 1600 TR. Przewodniczący zarządu zakładu legnickiego poseł hr. von Zedlitz Trützschler prosił ponadto o oddłużenie hipoteki zakładu z 2000 do 1500 TR. Podsumowano też aktualne aktywa zakładu (było to łącznie 9723 TR i 25 sr gr). Natomiast w sprawie zakładu w Raciborzu postulowano utworzenie 10 miejsc darmowych za sumę 800 TR. Sugerowano też wzrost poborów dla nauczycieli⁴⁷. Propozycje te zaakceptowano następnie na obradach plenarnych, wybrano też nowe komisje zarządzające⁴⁸.

Analogicznie kształtowały się sprawy wrocławskiego zakładu dla ociemniałych. Nadprezydent zauważył pozytywne zjawisko wspierania 9 miejsc po 120 TR, na utrzymanie tych uczniów konieczna była suma 1080 TR. Dochodziły jednak inne wydatki, np. na ubrania (8 TR na chłopca i 6 TR na dziewczynkę). Suma dotacji powinna wynosić 600 TR, ale konieczna była kolejna dotacja 2000 TR na rozbudowę zakładu, by lepiej spełniał swe funkcje⁴⁹. Do tych propozycji odniosła się następnie komisja II, która pozwoliła sobie zliczyć cząstkowe propozycje nadprezydenta i wyliczyła, że zaistnieje potrzeba uzyskania łącznie 4286 TR, które – jak wiele podobnych wydatków – miało pochodzić z funduszu kluczborskiego zakładu dla ubogich. Komisja domagała się też, by dyrektorem stanowym dla zakładu pozostawał hr. von Burghauß⁵⁰. Propozycje te zostały zaakceptowane podczas debaty plenarnej⁵¹. Ustalono, że dotychczasowa liczba miejsc darmowych miała zostać zwiększona. Rozpoczynając od 640 TR, planowano od 1 stycz-

⁴⁷ *Ibidem*, Nr 39, s. 5. I i II nauczyciel mieliby dostać podwyżki o 70 TR, tak więc pierwszy otrzymywałby 250 TR, a drugi 180 TR.

⁴⁸ *Ibidem*, *Plenar-Verhandlungen...*, s. 30, 38–41 i 56. Kandydatury zob. w Nr 39, por. też cz. I, s. 47. W komisji wrocławskiej zmienił się trzeci zastępca, w miejsce Göllnera wybrano sołtysa dziedzicznego Scuppina z Lućnia (pow. oleśnicki). W komisji raciborskiej dotychczasowy zastępca Meiß został członkiem w miejsce Adamtza. Nowym zastępcą został posiadacz dóbr wolnych Zobel ze Studziennej (pow. raciborski). Komisja legnicka nie odnotowała żadnych zmian. Uchwała z 13 XI 1860 r. na s. 45 i 46.

⁴⁹ *Ibidem*, Nr 17, *Denkschrift über die bei der Blinden-Unterrichts-Anstalt in Breslau gestifteten Freistellen* z 12 X 1860 r., s. 1 i 2.

⁵⁰ *Ibidem*, Nr 30, *Referat des zweiten Ausschusses, betreffend die Denkschrift über die bei der Blinden-Unterrichts-Anstalt in Breslau gestifteten Freistellen* z 1 XI 1860 r. Dołączono też [po Nr 35] *Einundvierzigster Jahresbericht über die Wirksamkeit der schlesischen Blinden-Unterrichts-Anstalt im Jahre 1859* z 2 IV 1860 r. W 1858 r. przebywało w zakładzie 56 uczniów, w tym 32 chłopców i 24 dziewczynki (po 3 i 4 osoby przychodziły z zewnątrz). Rok później była liczba podobna: 57 (32 i 25, w tym po 2 i 6). Można dodać, że uczono też 9 osób dorosłych. Wpływy zakładu wyniosły 11 795 TR, 7 sr gr i 2 fen., wydatki zaś 10 359 TR, 19 sr gr i 10 fen., czyli uzyskano nadwyżkę 1435 TR, 19 sr gr i 4 fen. W dochodach część pozycji stanowiły dotacje (725 TR od sejmiku, 6 miejsc po 360 TR finansował regent). Dodać należy, że zachowało się większość sprawozdań tego stowarzyszenia z lat 1818–1925, znajdują się one w Bibliotece Uniwersyteckiej UWr.

⁵¹ *Ibidem*, *Plenar-Verhandlungen...*, s. 14 i 56.

nia 1861 r. tworzyć 9 miejsc po 120 TR, tak by w ciągu dwóch lat uzyskać sumę 2160 TR, nie wliczając w to wydatków na ubrania (na 9 miejsc przeciętnie po 7 TR, czyli w ciągu dwóch lat uzyskać minimum 126 TR). Przyznano także dotację na rozbudowę w wysokości 2000 TR. Zamierzano wykorzystać pozostałą z poprzedniego budżetu nadwyżkę (261 TR, 8 sr gr i 8 fen.), pamiętając o dotychczasowych ustaleniach dotyczących 5 wolnych miejsc (1280 TR), co dało na wszystkie cele łącznie 2744 TR. Wybrano wreszcie komisarzem ponownie hr. Burghauß⁵².

Na XVI sejmie prowincjonalnym nadprezydent po raz kolejny przedstawił sytuację panującą w zakładach dla głuchoniemych⁵³. W końcu 1861 r. środki na utrzymanie miejsc darmowych wynosiły 4382 TR, 2 sr gr i 1 fen. (w porównaniu do stanu z 1859 r. było to 1181 TR i 7 sr gr więcej). W 1862 r. z nadwyżki tej rozdysponowano 1100 TR⁵⁴. W omawianych tu latach główną troską nadprezydenta von Schleinitza było gromadzenie dodatkowych środków na potrzeby wychowanków, które uznawał za niezbędne. Sumy były na tyle wysokie, że z reguły zostawały z nich pewne oszczędności⁵⁵. Nadprezydent przedstawił ponadto ogólną sytuację finansową zakładów. We Wrocławiu udało się wprowadzić 13 miejsc wolnych od opłat po 1625 TR oraz 50 TR na utrzymanie dzieci (ubrania). Wydano też 1000 TR na wprowadzenie nowych 10 miejsc darmowych (łącznie 2675 TR). W Legnicy dotychczasowe ustalenia także zostały podtrzymane i łączne wydatki wyniosły 2400 TR (10 miejsc za 1000 TR, 150 TR na pobory dla nauczycieli oraz 12 nowych miejsc za 1200 TR – dokładnie co roku dodano po 6 miejsc za 600 TR oraz podobne do wrocławskich wydatki na ubrania). Wreszcie w zakładzie raciborskim wydano 2200 TR (15 miejsc kosztowało 150 TR każde, czyli razem 1650 TR oraz 5 nowych za 500 TR; wydatki na ubrania były takie same, jak w pozostałych zakładach). Do tych propozycji i ustaleń nadprezydenta odniosła się IV komisja XVI landtagu, jednak jej sprawozdanie nie wноси wiele nowego⁵⁶. Podobnie jak na poprzednich sejmach prowincjonalnych, debata plenarna przyniosła zatwierdzenie tych propozycji, wybrano także

⁵² *Ibidem*, uchwała z 13 XI 1860 r., w cz. I, s. 48.

⁵³ *Verhandlungen des sechzehnten Provinzial-Landtages des Herzogthums Schlesien, der Grafschaft Glatz und des Markgrathums Ober-Lausitz, Preußischen Antheils, nebst dem Allerhöchsten Landtags-Abschiede vom 28. Oktober 1863*, Wrocław 1863 oraz odrębnie opracione *Plenar-Verhandlungen...*, t. II, [Drucksache] Nr 18, *Denkschrift über die bei den schlesischen Taubstummen-Anstalten zu Breslau, Liegnitz und Ratibor gestifteten provinzialständischen Freistellen* z 12 XI 1862 r.

⁵⁴ *Ibidem*, Nr 18, s. 1 i n.

⁵⁵ *Ibidem*, Nr 18, *passim*. I tak np. w zakładzie legnickim z dotacji 50 TR nie wykorzystano 34 TR, 13 sr gr i 6 fen. W Raciborzu natomiast konieczne były większe wydatki na cele budowlane (15 000 TR). Nadprezydent prosił landtag o rozważenie udzielenia wsparcia.

⁵⁶ *Ibidem*, [Drucksache] Nr 34, *Referat des vierten Ausschusses betreffend die Denkschrift des Herrn Ober-Präsidenten Excellenz über die bei den schlsischen Taubstummen-Anstalten zu Breslau, Liegnitz und Ratibor gestifteten provinzialständischen Freistellen* z 24 XI 1862 r.

nowe komisje zarządzające⁵⁷. W nowym budżecie powtórzono zasadnicze sumy z okresu poprzedniego: Wrocław 1625 TR i dodatkowe 50 TR, czyli 1675 TR, Legnica 1150 TR, Racibórz 1650 TR⁵⁸.

Odnosnie zakładu dla ociemniałych nadprezydent podkreślił, że 29 czerwca 1861 r. odbyło się uroczyste otwarcie nowego budynku zakładu, dzięki czemu liczba wychowanków mogła zwiększyć się o 30 osób. Teraz aż 52 uczniów uzyskało odpowiednie warunki uczenia się. Z dniem 1 stycznia 1861 r. landtag zwiększył liczbę miejsc darmowych z 5 do 9, włączając w to środki na zakup ubrań. Suma przypadająca na jedno dziecko wynosiła 127 TR rocznie, tak więc wydatki łącznie miały wynosić 2286 TR. Z uwagi na dużą powierzchnię budynku komisarz sejmowy von Burghauß postulował zwiększanie miejsc darmowych do 12. Jednak nadprezydent nie widział w tym momencie takich możliwości. Zauważył, że zwiększenie miejsc z 5 do 9 dokonywało się początkowo prowizorycznie i wymagało uregulowań⁵⁹. Do stanowiska von Schlenitza swą opinię zgłosiła IV komisja landtagu, przypominając, że już pierwsza dotacja w wysokości 60 TR została udzielona przez IX landtag w 1851 r. W następnych latach utrzymanie 5 miejsc darmowych kosztowało landtag z reguły 600 TR, a XII sejm prowincjonalny wprowadził dodatkową dotację na ubrania w wysokości 40 TR. Następnie uruchomiono specjalny fundusz wspierania budowy nowego budynku w wysokości 2000 TR. W dalszych uwagach posłowie przypominali, że w nowym zakładzie było miejsce nawet dla 80 uczniów i trzeba było podjąć działania dla wypełnienia tych 30 wolnych miejsc. Zasadnicze propozycje nadprezydenta zostały zaakceptowane⁶⁰. W dalszej kolejności przyjął je także sam XVI landtag⁶¹. Zapoznano się także ze sprawozdaniami z działalności zakładu w latach 1860 i 1861. Na koniec 1859 r. uczyło się w zakładzie 57 dzieci (32 chłopców i 25 dziewcząt), w tym 8 zewnętrznych. Po zmianach zachodzących wśród uczniów stan na koniec 1860 r. był następujący: 52 uczniów (w tym zewnętrznych 4), w tym 31 chłopców i 21 dziewcząt. Zakład zwiększył natomiast liczbę zajęć przyuczania do zawodu dla dorosłych ociemniałych (w latach 1859–1860 było to około 30 osób). Na

⁵⁷ *Ibidem*, *Plenar-Verhandlungen...*, s. 30–32, 59, 75, 93 i 94. W zakładzie legnickim dotychczasowy zastępca Bartsch został członkiem w miejsce Bornemanna. W związku ze zmianą posiadacza folwarku miejskiego w Legnicy w miejsce Schuberta nowym członkiem został Werner. W miejsce Bartscha nowym zastępcą został radca miejski Schwarz z Legnicy, a za Blümle wszedł posiadacz dóbr Rode w Złotnikach (pow. legnicki). Komisje wrocławska i raciborska nie odnotowały zmian w swych składach. Por. też t. I, s. 44.

⁵⁸ *Ibidem*, t. I, s. 42 (uchwała z 8 XII 1862 r.).

⁵⁹ *Ibidem*, t. II, [Drucksache] Nr 14, *Denkschrift über die Erfolge ständischer Zuwendungen an die hiesige Blinden-Unterrichts-Anstalt* z 11 XI 1862 r.

⁶⁰ *Ibidem*, [Drucksache] Nr 33, *Referat des vierten Ausschusses, betreffend die Denkschrift über die Erfolge der ständischen Zuwendungen an die schlesische Blinden-Unterrichts-Anstalt zu Breslau [ad. Nr. 14 der Drucksachen]* z 24 XI 1862 r.

⁶¹ *Ibidem*, *Plenar-Verhandlungen...*, s. 29, 30, 59 i 94.

koniec 1860 r. zanotowano 22 082 TR, 1 sr gr i 6 fen. wpływów i wydatki na poziomie 18 308 TR, 6 sr gr i 11 fen., co dało oszczędności w wysokości 3773 TR, 24 sr gr i 7 fen.⁶² Uchwalony natomiast budżet miejsc darmowych na lata 1863 i 1864 miał wynosić 635 TR na każdy rok kalendarzowy. Wybrano też, w związku z rezygnacją hr. von Burghauß, nowego komisarza, którym został hr. von Haugwitz z ówczesnej podwrocławskiej wsi Różanka (dziś osiedle), zarazem reprezentant ziemstwa śląskiego. Wybrano też po raz pierwszy zastępcę, którym został radca handlowy J.A. Franck z Wrocławia⁶³.

Na koniec 1861 r. pozostało w zakładzie 54 dzieci (4 zewnętrznych, według płci zaś 32 chłopców i 22 dziewczynki). Liczba dorosłych wzrosła do 34 osób. Wpływy z roku 1861 wyniosły 17 452 TR, 29 sr gr i 11 fen., wydatki zaś 16 203 TR i 5 sr gr, co dało 1249 TR, 24 sr gr i 11 fen. oszczędności⁶⁴.

Pozytywne działania landtagu we wspieraniu zakładu dla ociemniałych zachęciły do poszukiwania wsparcia ze strony sejmu także inną podobną placówkę, której zadaniem było leczenie chorób oczu, zwłaszcza ubogich, prowadzoną przez specjalne stowarzyszenie (*Der schlesische Verein zur Heilung armer Augenkranker*). Zarząd tego stowarzyszenia zgłosił specjalną prośbę o takie wsparcie⁶⁵.

Do spraw zakładów dla głuchoniemych powrócono na XVIII sejmie prowincjonalnym⁶⁶. Nadprezydent przypomniał, że na koniec 1861 r. wydatki na zakłady

⁶² *Ibidem*, *Zweiundvierzigster Jahresbericht über die Wirksamkeit der schlesischen Blinden-Unterrichts-Anstalt im Jahre 1860* z 11 III 1861 r., po Nr 33, *passim*.

⁶³ *Ibidem*, t. I, s. 42 i 44.

⁶⁴ *Ibidem*, *Dreißundzwanzigster Jahresbericht über die Wirksamkeit der schlesischen Blinden-Unterricht-Anstalt im Jahre 1861* z 3 III 1862 r., po Nr 33, *passim*. Oba sprawozdania zawierają dokładne informacje o wyznaniu religijnym dzieci, a także informują, co dzieci wykonały w ramach zajęć praktycznego przyuczania do zawodu. Zawarto także wykaz wszystkich sponsorów i darczyńców.

⁶⁵ *Ibidem*, tekst petycji z 17 XI 1862 r. (z podpisem prezesa zarządu tajnego radcy rządowego von Görtza) dołączono na koniec Nr 33, debata w *Plenar-Verhandlungen...*, s. 55. Prośbę stowarzyszenia na posiedzeniu plenarnym przedstawił poseł T. Schmidt, aptekarz z Dzierżoniowa. Landtag postanowił wspierać to stowarzyszenie i na najbliższe dwa lata wyasygnowano 800 TR oraz powołano specjalną komisję dla nadzorowania działalności stowarzyszenia. Wybrano do niej (s. 92) posła von Haugwita z Różanki (dziś Wrocław), reprezentanta śląskiego ziemstwa i na jego zastępcę radcę handlowego Francka z Wrocławia, zarazem komisarzy we wrocławskim zakładzie ociemniałych.

⁶⁶ *Verhandlungen des 18. und 19. Provinzial-Landtages des Herzogthums Schlesien, der Grafschaft Glatz und des Markgrathums Ober-Lausitz, Preußischen Antheils, nebst dem Allerhöchsten Landtags-Abschiede vom 11. März 1868*, Wrocław 1868 (obejmuje dwa landtagi, ale wspólny jest tylko tytuł i oprawa, odrębna paginacja) oraz tom bez tytułu i daty wydania (może pochodzić nawet z 1864 r.), zawierający akta sejmowe, t. II, Po Nr 5, *Bericht über die Taubstummen-Unterrichts- und Erziehungs-Anstalt in Breslau für das Jahr 1863* z 22 V 1864 r., [Drucksache] Nr. 10, *Denkschrift über die bei den Taubstummen-Anstalten zu Breslau, Liegnitz und Ratibor gestifteten provinzialständischen Freistellen* z 21 IX 1864 r., [Drucksache] Nr 27, *Referat des vierten Ausschusses betreffend die Taubstummen-Anstalt zu Ratibor* z 8 X 1864 r., [Drucksache] Nr 28, *Referat des vierten Aus-*

dla głuchoniemych wyniosły 4382 TR, 2 sr gr i 1 fen. (m.in. 134 TR, 13 sr gr i 6 fen. na wyposażenie zakładów, na 6 nowych miejsc darmowych w Legnicy i 5 w Raciborzu – 1100 TR). Dochody zakładów w 1862 r. wyniosły natomiast 4575 TR i tyleż samo w roku następnym. Do środków zgromadzonych na specjalnym funduszu prowincjonalnym doliczono dodatkowo 344 TR i 4 sr gr. (łącznie 9394 TR i 4 sr gr.). Decyzją XVI landtagu dodano ponadto 4200 TR oraz kwotę 1500 TR będącą wynikiem oszczędności z budowy instalacji gazowej w zakładzie dla obłąkanych w Bolesławcu, co dało ostateczną sumę 15 094 TR i 4 sr gr. Wydatki wyniosły zaś tylko 14 722 TR, 26 sr gr i 10 fen.⁶⁷

We wrocławskim zakładzie w latach 1863–1864 uruchomiono 10 nowych wolnych miejsc, na co przeznaczono dotację 2000 TR. Von Schleinitz groził, że w razie niepodtrzymania w 1865 r. tych dotacji trzeba będzie zredukować miejsca wolne. Natomiast w kwestii Legnicy prosił o uchwalenie zwiększenia nowej dotacji z 600 TR do 1000 TR, umożliwiłoby to zwiększanie liczby miejsc darmowych z 16 do 20. Martwił się przy tym zwiększoną liczbą dzieci czekających na miejsca darmowe (aktualnie było to 13 chłopców). W zakładzie raciborskim na 15 wolnych miejsc zgłaszało się więcej chętnych. Zakład działał nadal w budynku będącym własnością łoży masońskiej. Sytuacja stała się szczególnie niezręczna w 1863 r., gdy na czele zarządu raciborskiego oddziału stowarzyszenia stanął kanonik katedry w Opolu, Heide. Domagał się on od sejmiku prowincjonalnego zwiększenia sumy 4000 TR na budowę własnego budynku.

Do spraw zakładów odniosła się także sejmowa komisja IV. Proponowała ona utrzymanie dostrzeżonej stałej dotacji 2000 TR (po 1000 TR na dany rok). Sumę tę chciano zwiększyć o 50 TR na rzeczy dla wychowanków (ubolewano przy tym, że z poprzedniego budżetu nie wydano aż 30 TR, 14 sr gr i 6 fen.)⁶⁸. Odnosnie zakładu w Legnicy komisja poparła wspomniane wyżej propozycje nadprezydenta, a na wyposażenie wychowanków prosiła także o 50 TR⁶⁹. Natomiast sprawa siedziby zakładu w Raciborzu była na tyle drażliwa, że i komisja IV musiała wypracować swe własne stanowisko. Przypomniano, że w Racibo-

schusses, betreffend das Breslauer Taubstummen-Institut z 8 X 1864 r., [Drucksache] Nr 29, *Referat des vierten Ausschusses, betreffend die Denkschrift des Herrn Ober-Präsidenten Excellenz, über die bei der Taubstummen-Anstalt zu Leignitz gestifteten provinzialständischen Freistellen* z 7 X 1864 r., [Drucksache] Nr 40, *Referat des vierten Ausschusses über die Wahl der ständischen Kommissarien bei den Taubstummen-Anstalten Breslau, Ratibor und Liegnitz* z 14 X 1864 r. oraz uchwały w t. I, s. 39–41.

⁶⁷ *Ibidem*, Nr 10, s. 2 i 3. Obejmowały one 134 TR, 13 sr gr i 6 fen. na wyposażenie, 600 TR na nowe miejsca w Legnicy, 500 TR na nowe miejsca w Raciborzu, szereg dotacji i wydatków różnych m.in. w kwocie 2927 TR, 23 sr gr i 4 fen.

⁶⁸ *Ibidem*, Nr 28, s. 1 i 2. Dokładniejsze informacje o sytuacji w zakładzie zawiera dołączony *Bericht...*

⁶⁹ *Ibidem*, Nr 29, s. 1 i 2.

rze nie było odpowiednich budynków i od 1857 r. zakład wynajmował siedzibę w budynku loży masońskiej „Fryderyk Wilhelm Sprawiedliwy”. Jednak potrzeby Górnego Śląska były ogromne: liczba dzieci głuchoniemych w wieku od 5 do 15 lat wynosiła 152, w zakładzie było miejsc co najwyżej 30. Część dzieci przeniesiono do zakładu wrocławskiego, ale z powodu odległości było to złym rozwiązaniem, a palącą koniecznością okazało się znalezienie miejsca dla 70 dzieci. Kapitał zakładu udało się zwiększyć o 500 TR i aktualnie wynosił 10 350 TR. Zarządzona przez katedrę w Opolu zbiórka pieniędzy w domach prywatnych i kościołach przyniosła wspomniane wyżej 4000 TR, ale bez wsparcia sejmu było to za mało. W latach 1863–1864 pozyskano 1500 TR na „stare” 15 etatowych miejsc darmowych, 150 TR na pobory drugiego nauczyciela, 50 TR na rzeczy dla dzieci, 500 TR na 5 nowych miejsc, a wkrótce kolejne 500 TR na dodatkowe 5. Komisja prosiła odnośnie nowego budżetu o kontynuowanie tej polityki⁷⁰. Postulowała także wybór nowych komisji zarządzających, sugerując pewne zmiany w ich składach⁷¹. Uchwały XVIII sejmu prowincjonalnego potwierdzały powyższe propozycje nadprezydenta i komisji IV⁷². Zakład wrocławski miał otrzymać 2100 TR, legnicki 1100 TR, a raciborski 1500 TR. Ten ostatni na cele budowlane miał otrzymać ponadto dodatkowe 2000 TR (pierwsza część większej sumy).

W sprawie zakładu dla ociemniałych nadprezydent przypomniał, że poprzedni sejm postanowił liczbę miejsc wolnych zwiększyć z 9 do 20. Początkowo dało to dwa nowe miejsca darmowe, czyli łącznie dla 52 uczniów, ale dążono do liczby 65, a docelowo do 70. I tak w 1862 r. wydano 1143 TR na 9 miejsc wolnych, rok później 2540 TR na 20 miejsc. Dla osiągnięcia łącznej liczby 100 miejsc potrzebna była jednak rozbudowa zakładu, a bez 6000 TR nie można było jej przeprowadzić⁷³. Z tym stanowiskiem zapoznała się komisja IV, przypominając, że zwiększone sumy wspierające zakład i dotujące miejsca darmowe pochodziły ze specjalnego funduszu w prowincjonalnej kasie pomocy. Pomysł wyłożenia 6000 TR na rozbudowę spotkał się z pozytywnym przyjęciem⁷⁴. XVIII landtag

⁷⁰ *Ibidem*, Nr 27, s. 1–4.

⁷¹ *Ibidem*, Nr 40. Uchwała o składach t. I, s. 40 i 41. Zaproponowano nieliczne zmiany. W komisji raciborskiej w miejsce Maißa wybrano prof. Karla Kuh uważanego za specjalistę w zakresie opieki nad dziećmi głuchoniemymi i ociemniałymi. W komisji legnickiej zaś dyrektorem ziemstwa wybrano w miejsce von Nickisch-Rosenegka barona Edwina von Rothkirch-Trach. Komisja wrocławska nie odnotowała zmian w składzie.

⁷² *Ibidem*, t. I, s. 39 i 40. Stan oszczędności w funduszu zakładów wynosił 371 TR, 7 sr gr i 2 fen. (por. Nr 9, s. 1).

⁷³ *Ibidem*, t. II, [Drucksache] Nr 12, *Denkschrift über die bei der Blinden-Unterrichts-Anstalt zu Breslau gestifteten Freistellen* z 14 IX 1864 r.

⁷⁴ *Ibidem*, [Drucksache] Nr 34, *Referat des vierten Ausschusses, betreffend die Denkschrift über die bei der Blinden-Unterrichts-Anstalt zu Breslau gestifteten Freistellen* (ad Nr. 12 der Drucksachen) z 7 X 1864 r.

poparł te propozycje⁷⁵. Zakład miał otrzymać 3800 TR, podtrzymano też wsparcie dla kliniki okulistycznej we Wrocławiu (800 TR)⁷⁶.

Bieżące sprawy zakładów dla głuchoniemych podniósł nadprezydent podczas obrad XX sejmiku prowincjonalnego w 1868 r.⁷⁷ Von Schleinitz doliczył się 49 miejsc darmowych we wszystkich zakładach (13 we Wrocławiu po 125 TR, 16 w Legnicy i 20 w Raciborzu, po 100 TR). W okresie sprawozdawczym na wrocławski zakład przeznaczono 8700 TR. Na sumę tę składało się 6500 TR (13 miejsc z opłatą po 125 TR przez okres trzech lat sprawozdawczych) oraz dodatkowe 2000 TR i nadzwyczajne 200 TR przeznaczonych na wyposażenie wychowanków. Na nowy budżet nadprezydent nie proponował poprawek, co wynikało z planowanych nadzwyczajnych wydatków. Stowarzyszenie planowało bowiem zbudowanie nowego budynku, na ten cel dokupiło sąsiednią działkę za sumę 5450 TR. Zamierzano tu wznieść dom mieszkalny z 3 lub 4 pokojami, w którym znalazłoby się miejsce dla żonatych nauczycieli, pomieszczenie do leczenia wychowanków oraz sala gimnastyczna. Koszty budowy oszacowano na około 20 000 TR i stowarzyszenie prosiło landtag o wsparcie. W zakładzie legnickim w latach 1864–1867 wydano łącznie 7900 TR (w tym na wychowanków darmowych 4800 TR). Nadprezydent za komisją zarządzającą prosił o znaczne zwiększenie środków, by liczbę miejsc darmowych zwiększyć z 16 do 32. Podobnie było w zakładzie raciborskim – wydano 12 500 TR (w tym na darmowych wychowanków 6000 TR). Komisja zarządzająca i nadprezydent prosili o dalsze środki, które konieczne były na rozbudowę zakładu (2250 TR). Nadprezydenta martwiły także czasowe braki kadrowe, które wydłużały się

⁷⁵ *Ibidem*, t. I, s. 41 i 42. Co ciekawe, po jednej kadencji stanowym komisarzem przestał być von Haugwitz i ponownie wybrano hr. von Burghauß.

⁷⁶ *Ibidem*, t. I, s. 47. Specjalny fundusz zakładu wynosił natomiast na koniec 1863 r. 1461 TR, 7 sr gr i 2 fen. (Nr 9, s. 1). Bliższe informacje o zakładzie zawarto ponadto w *Füfundvierziger Jahresbericht über die Wirksamkeit der schlesischen Blinden-Unterrichts-Anstalt im Jahre 1863* z 29 II 1864 r., znajduje się ono w t. II, między Nr 29 i 30. Na koniec 1862 r. przebywało w zakładzie 57 uczniów (35 chłopców, w tym dwóch poza internatem, i 22 dziewcząt, w tym poza internatem 3). Większość pochodziła z rejencji wrocławskiej (34) i opolskiej (12), z legnickiej 11. W wyniku przyjęć w 1863 r. w zakładzie znajdowało się 71 osób (chłopców 40 + 4 = 44 i dziewcząt 24 + 3 = 27). Z rejencji wrocławskiej 37, opolskiej 15 i legnickiej 19. W 1862 r. uczono także 39 dorosłych, rok później 21. Na koniec roku 1863 wpływy wyniosły 21 676 TR, 15 sr gr i 5 fen., wydatki zaś 20 862 TR, 18 sr gr i 3 fen., nadwyżka wynosiła zatem 813 TR, 27 sr gr i 2 fen. por. s. 7.

⁷⁷ *Verhandlungen des 20. und 21. Provinzial-Landtages des Herzogthums Schlesien, der Grafschaft Glatz und des Markgrafthums Ober-Lausitz, Preußischen Antheils*, Wrocław 1869 (dwa tomy wspólnie oprowiane z odrębną paginacją). Istnieje także nieoznaczony tytułem tom akt sejmowych, zapewne z 1868 r., t. II, [Drucksache] Nr 7, *Denkschrift über die bei den Taubstumm-Anstalten zu Breslau, Liegnitz und Ratibor gestifteten provinzialständischen Freistellen* z 5 III 1868 r. Sprawy finansowego stanu funduszu zakładów znajdują się w Nr 13, s. 5–6. Na omawianym sejmie zatwierdzano oszczędności w wysokości 4203 TR, 9 sr gr i 3 fen.

ze szkodą dla wychowanków. Von Schleinitz zauważał, że seminaria nauczycielskie na Górnym Śląsku powinny kształcić w trzyletnich kursach większą liczbę nauczycieli dla dzieci głuchoniemych. Prosił o 120 TR rocznej dotacji na wsparcie wykształcenia choćby jednego nauczyciela, a najlepiej nawet 360 TR na znalezienie ich większej liczby. Zakład w Raciborzu potrzebował rozbudowy także z powodów statystycznych, było tu najwięcej dzieci głuchoniemych na 100 tys. mieszkańców (79, w rejencji legnickiej tylko 67, we wrocławskiej 66).

Ze stanowiskiem nadprezydenta zapoznała się sejmowa komisja IV, która poparła zgłoszone propozycje odnośnie zakładu wrocławskiego⁷⁸. Więcej miejsca poświęciła komisja IV opracowaniu swego stanowiska w sprawie zakładu w Legnicy. Pozytywnie wypowiedziała się o zwiększeniu miejsc darmowych, zauważono także zmianę na stanowisku dyrektora placówki. Zmiana ta spowodowana została śmiercią dotychczasowego dyrektora Hahna (20 sierpnia 1864 r.). Przejściowo zastępstwa podjął się główny nauczyciel Härtel. We wrześniu nowym dyrektorem mianowano Augusta Ferdinanda Kratza, który dotychczas piastował podobne stanowisko w zakładzie w Berlinie. Z dniem 1 stycznia 1866 r. urlopowano trzeciego nauczyciela K. Berndta, z powodu skierowania go do Berlina na kurs doksztalający. Przejściowo zastąpił go nauczyciel Wichert. Nastąpiły też zmiany w liczbie uczniów, w 1866 r. było ich 37 (w tym 17 na miejscach darmowych), w 1865 r. odeszło 5 chłopców, rok później 3 i 2 dziewczynki, wreszcie w 1867 r. jeszcze kolejnych 2 chłopców (wszyscy z powodu zakończenia nauki).

W 1864 r. w zakładzie doszło do nieprzyjemnego wypadku, w wyniku którego został ranny uczeń Lehmann. Na jego leczenie wydano dodatkowo 50 TR. Dla wyjaśnienia okoliczności tego wypadku nowy dyrektor Kratz przeprowadził specjalne dochodzenie, zauważając przy tym zbyt mało miejsc dla wychowanków. Sprawa na tym nie została zamknięta. Z Berlina przybyła inspekcja, kierowana przez generalnego inspektora ds. szkolnictwa dla głuchoniemych, tajnego radcę rządowego Sängerta, która stwierdziła szereg uchybień, ale generalnie pochwaliła dyрекcję za zmiany. Zasugerowała przy tym konieczność lepszego wykorzystania wiejskiego położenia zakładu na peryferiach miasta Legnicy, a zwłaszcza zakładowego ogrodu, gdzie 40 (w tym 20 darmowych) wychowanków powinno móc wypoczywać⁷⁹. Komisja zaakceptowała też zasadnicze wnioski von Schleinitza, choć podjęła z nim również polemikę, odrzucając sugestię o podwojeniu miejsc także w Legnicy. Natomiast odnośnie zakładu w Raciborzu komisja nie zgłosiła do sprawozdania nadprezydenta

⁷⁸ *Ibidem*, [Drucksache] Nr 32, *Referat des vierten Ausschusses, betreffend das Breslauer Taubstummen-Institut* z 23 III 1868 r.

⁷⁹ *Ibidem*, [Drucksache] Nr 33, *Referat des vierten Ausschusses über die Taubstummen-Anstalt zu Liegnitz* z 23 III 1868 r.

istotniejszych uwag. Zauważyła rzeczywisty problem braku miejsc dla dzieci górnośląskich w zakładzie. Część z nich (21) przeniesiono do wrocławskiego zakładu, ale było to niekorzystne z powodu odległości i utrudniało rodzicom kontakt z dziećmi. Dlatego za konieczne uznano szybkie zwiększenie miejsc darmowych z 20 do 30⁸⁰. Z sugestiami dotyczącymi trzech zakładów zgodzono się podczas obrad plenarnych⁸¹. Wybrano też nowe komisje zarządzające⁸² i przyjęto także nowe budżety dla trzech zakładów⁸³.

XX landtag prowincjonalny podjął też sprawy wrocławskiego zakładu dla ociemniałych⁸⁴. W latach 1864–1867 prowincja dotowała w dalszym ciągu 20 miejsc darmowych. Łączna liczba miejsc w 1864 r. wzrosła z 65 do 72 (6 wspierał monarcha, 20 landtag, 8 filantropi, pozostałe 38 było wspierane przez rodziny). Koszty miejsc opłacanych przez sejm prowincjonalny wynosiły 2540 TR (120 TR na dziecko i 7 TR na ubrania w ciągu roku). Zarząd stowarzyszenia wystąpił jednak z prośbą o dotację 5000 TR na prace budowlane w zakładzie. Stanowisko to poparła komisja IV, badająca również możliwości znalezienia pracy dla wychowanków, którzy zakończyli już naukę w zakładzie. Wyniki tych ustaleń nie były w pełni zadowalające, np. 2 wychowanków z powodów fizycznych i umysłowych zasiliło szeregi bezrobotnych. Bardziej optymistycznie kształtowała się sytuacja dziewcząt, z których tylko jedna miała problem ze znalezieniem pracy, 9 chłop-

⁸⁰ *Ibidem*, [Drucksache] Nr 34, *Referat des vierten Ausschusses betreffend die Denkschrift des Herrn Ober-Präsidenten Excellenz über die bei der Taubstummen-Anstalt zu Ratibor gestifteten provincialständischen Freistellen (Nr 7 der Drucksachen)* z 23 III 1868 r.

⁸¹ *Ibidem*, t. I, s. 50–54. Uchwały z 1 i 2 IV 1868 r.

⁸² *Ibidem*, t. II, Nr 45, kandydatury (odnośnie do zakładu w Legnicy por. też Nr 33, s. 3), uchwały w t. I, s. 51 (Wrocław), wszystkie zakłady s. 56 i 57. W komisji wrocławskiej w miejsce von Saurma-Jeltscha wybrano Eduarda Krackera von Schwarzenfelda, starszego ziemskiego z Bogunowa. Zmieniono także dwóch zastępców: w miejsce Haugwitza wybrano barona Juliusa von Richthofena z Wrocławia-Karłowic, a w miejsce Ludewiga – fabrykanta i bankiera Gotharda von Wallenberg-Pachaly z Wrocławia. W zakładzie legnickim zmienili się wszyscy członkowie komisji: von Wille rozchorował się w 1865 r., zastąpił go hr. Edwin von Rothkirch-Trach z Pątnowa (pow. złotoryjski), Batsch zmarł w 1866 r., w jego miejsce wybrano dotychczasowego zastępcę radcę miejskiego Schwarza w Legnicy, wreszcie Werner sprzedał folwark miejski i wyjechał z Legnicy, a zastąpiony został przez Rodego (tu w pisowni Rothe'go), poborcę powiatowego ze Złotnik (koło Legnicy). Zastępcą został ponownie von Nickisch-Roseneck, nowymi członkami zostali zaś Johann Jeremias Röhrlich, sołtys dziedziczny z Uniejowic (pow. złotoryjski) i sołtys sądowy Fritze z Wysocka (pow. złotoryjski). Komisja raciborska nie odnotowała natomiast zmian w składzie.

⁸³ *Ibidem*, t. I, s. 64. Zakład wrocławski: 7150 TR, legnicki: 3850 TR i raciborski: 2576 TR i 20 sr gr.

⁸⁴ *Ibidem*, t. II, [Drucksache] Nr 5, *Denkschrift über die bei der Blinden-Unterrichts-Anstalt zu Breslau gestifteten Freistellen* z 10 III 1868 r., [Drucksache] Nr 37, *Referat des vierten Ausschusses über die bei der Blinden-Unterrichts-Anstalt zu Breslau gestifteten Freistellen* z 18 III 1868 r., oraz Nr 45 (komisarz zarządzający).

ców wyuczono zawodu koszykarza, w którym znaleźli też zatrudnienie⁸⁵. Wspomniane tu sugestie finansowe zostały poparte przez XX landtag⁸⁶.

XXI landtag prowincjonalny zajął się ustrojowym powiązaniem trzech komisji dla zakładów głuchoniemych i komisarza w zakładzie dla ociemniałych z nowo powołaną deputacją krajową, jako organem wykonawczym. Organy te miały zachować swe dotychczasowe kompetencje bieżącego zarządu, ale tym razem pod nadzorem deputacji krajowej i starosty krajowego. Finansowanie zakładów, od tej chwili całkowicie w rękach samorządu prowincjonalnego, miało dokonywać się poprzez Krajową Kasę Główną. W siedzibie landtagu komisje i komisarz powinny uzyskać pomieszczenia biurowe⁸⁷. XXI landtag zbiegł się rocznicą 50-lecia utworzenia zakładu dla głuchoniemych we Wrocławiu i rocznica ta nie mogła pozostać przez landtag niezauważona⁸⁸. Z dokumentów dołączonych do akt sejmowych można dowiedzieć się o aktualnym składzie organów stowarzyszenia (dyrektorem był ówczesnie dr Karl Rudolf Fickert, rektor Gimnazjum św. Elżbiety, zastępcą August Weingärtner, pod-senior Gimnazjum św. Marii Magdaleny). Nad nauczaniem w dalszym ciągu czuwała komisja ds. zajęć (10-osobowa). Taką samą liczbę członków posiadała komisja gospodarcza⁸⁹.

⁸⁵ *Ibidem*, Nr 37, s. 1–3. Komisja zaproponowała funkcję komisarza ponownie hr. von Burg-hauß, por. Nr 45, s. 3. Prowincjonalny fundusz zakładu dysponował w latach 1864–1866 sumą 5700 TR., por. Nr 13, s. 6.

⁸⁶ *Ibidem*, t. I, s. 55, 5000 TR na cele rozbudowy. Wyjaśniono, że wojna z 1866 r. opóźniła przekazanie całej sumy 11 030 TR., s. 57 – informacja o wyborze komisarza, zgodnym z sugestią komisji IV, wreszcie s. 64 – informacja o zwiększeniu budżetu miejsc darmowych do 8800 TR. Ponowiono także wsparcie dla kliniki okulistycznej we Wrocławiu (1000 TR), t. I, s. 64. Zakład dla ociemniałych otrzymał też połowę legatu (1000 TR) w akcjach kolei tyłżycko-insterburskiej, legat pochodził od filantropa Leopolda von Böhma, który zapisał w testamencie owe akcje m. in. na cele zakładów dla ociemniałych. Druga połowa miała zostać przekazana szpitalowi w Cieplicach Zdroju, zob. t. II, [Drucksache] Nr 17, *Referat des dritten Ausschusses betreffend eine Mittheilung des Landtags-Kommissarius vom 12. d. M. über eine der Provinz Schlesien zugefallenes Legat von 2000 Thlr. Tilsit-Insterburger Aktien für Arme in Schlesien* z 18 III 1868 r.

⁸⁷ XXI landtag jest oprawiony wspólnie z XX (po s. 65). Ponadto *Plenar-Verhandlungen des XXI. (ausserordentlichen) Provinzial-Landtages...*, Wrocław, b.r.w. (1870?), t. II, *Referat des Landes-deputation...*, s. 11–13.

⁸⁸ *Ibidem*, na końcu t. II, *Der Verein für den Unterricht und die Erziehung Tubstummer und die Taubstummen-Anstalt in Breslau. Eine Jubelschrift herausgegeben zur Feier des 28. September 1869*.

⁸⁹ *Ibidem*, znajduje się tu aktualny, pochodzący z 5 III 1850 r. statut stowarzyszenia dla wykształcenia i nauczania głuchoniemych – oddział we Wrocławiu (wraz z zatwierdzeniem przez MWSM z 1 X 1850 r.), a także regulamin, dotyczący zasad wynagradzania nauczycieli. Sporo miejsca poświęcono fachowym zagadnieniom kształcenia dzieci głuchoniemych (dołączono referaty wyższego nauczyciela Scholza, słynnego profesora Uniwersytetu Hermanna Cohna, który napisał wspólny tekst z Bernhardem Bergmannem, nauczycielem we wrocławskim zakładzie. Dołączono także plan zajęć we wrocławskim zakładzie.

Obok przypomnienia historii zakładu w sprawozdaniu poruszono także statystyczny rozwój zakładu w okresie jego funkcjonowania. Aspekty zostaną przedstawione w trzech kolejnych tabelach.

Tabela 3. Liczba wychowanków w zakładzie dla głuchoniemych we Wrocławiu (w wybranych latach)⁹⁰

Rok	Liczba wychowanków							Liczba nauczycieli	
	z fundacji królów	z fundacji landtagu	z fundacji osób prywatnych	ze środków własnych	zwolnieni przez zakład z opłat	uczniowie zewnętrzni	razem	nauczyciele	nauczycielki
1821/22	0	0	0	6	4	5	15	2 (3)	1
1824/25	2	0	0	5	24	6	35	3	0
1835/36	5	0	0	4	29	5	43	4	0
1840/41	5	0	0	6	28	11	50	5	1
1845	5	8	1	3	34	6	57	5	1
1850	5	8	2	8	39	0	62	5	1
1855	5	13	3	14	46	0	81	6	1
1860	5	23	2	13	77	0	120	7	1
1865	5	23	7	4	82	5	126	7	2
1868	5	23	7	8	72	9	124	8	2

Tabela 4. Stan finansowy wrocławskiego zakładu dla głuchoniemych (w wybranych latach)⁹¹

Rok	Wpływy (w TR)				Wydatki (w TR)				Kapitał zakładowy (TR)
	kolekta	wpłaty dobrowolne	darowizny, testamenty	wszystkie wpływy	wyżywienie	lekarstwa, opieka medyczna	odzież	wszystkie wydatki	
1821/22	800	450	brak	1686	brak	brak	brak	1620	1532
1824/25	1564	677	940	5112	1251	[łącznie z wyżyw.]	433	3086	15 508
1835/36	1219	528	500	5445	1221	20	657	4879	32 741
1840/41	1259	418	1570	17 799	1156	42	552	15 863	43 297
1845	1433	603	1738	21 941	1280	33	417	20 625	32 482
1850	1179	811	2368	21 403	1442	23	802	19 506	51 904
1855	1687	705	124	23 674	3389	88	895	22 907	55 957
1860	2221	1506	464	23 924	3700	91	1690	20 864	73 118
1865	2900	1455	963	20 658	3736	113	2040	14 700	91 648
1868	3212	1413	224	52 708	5374	58	2260	51 124	81 976

⁹⁰ *Ibidem*, s. 10.

⁹¹ *Ibidem*, s. 11. Jak widać, dochody w poszczególnych latach zależały od różnych wpływów. Jako ciekawostkę można podać, że w 1835 r. 5 TR podarował gen. Anastasio Bustamante, prezydent Meksyku, który po ucieczce z kraju żył na emigracji we Wrocławiu.

Na XXI landtagu poruszono także kwestię aktualnej sytuacji we wrocławskim zakładzie dla ociemniałych. Wpływy z roku 1867 r. wyniosły 20 632 TR, 24 sr gr i 2 fen., wydatki natomiast kształtowały się na poziomie 19 798 TR, 19 sr gr i 2 fen., czyli zaoszczędzono 834 TR i 5 sr gr. W zakładzie na koniec 1866 r. przebywało 72 dzieci (47 chłopców, w tym jeden dochodzący z zewnątrz, 25 dziewcząt, w tym 3 dochodzące). Z rejencji wrocławskiej pochodziły 33 osoby, 21 z legnickiej i 18 z opolskiej. Na koniec 1867 r. liczby te kształtowały się następująco: łącznie 77 osób (chłopców 48 + 1, dziewcząt 24 + 4), z rejencji wrocławskiej 39 osób, legnickiej 18 i opolskiej 20⁹². Dodać należy, że analogicznie do zakładów dla głuchoniemych zakład dla ociemniałych podporządkowano deputacji krajowej⁹³.

Deputacja krajowa po raz pierwszy przygotowała sprawozdanie z aktualnej sytuacji zakładów dla głuchoniemych na XXII sejm prowincjonalny (także po raz pierwszy wspólne z zakładem dla ociemniałych)⁹⁴. We wszystkich zakładach zaproponowano dalsze zwiększanie liczby miejsc darmowych, najwięcej we wrocławskim (z 13 do 23), w raciborskim o 5 (z 23 do 28) i w legnickim o 4 (z 16 do 20). Rozliczono dotacje z poprzednich sejmów, w tym odnośnie zakładu wrocławskiego 1000 TR związanych z kosztami budowy domu nauczycielskiego, 2000 TR ze zwiększeniem liczby miejsc darmowych, 4000 TR z jednorazową dotacją na budowę domu dla zakładowych urzędników, 150 TR (3 razy 50 TR z trzech lat 1868–1870) wydanych na rzeczy niezbędne dla najuboższych wychowanków. Wraz ze stałymi kosztami (pomniejszonymi o 50 TR oszczędności) utrzymania 13 miejsc (każde po 125 TR, czyli sumą 4875 TR) wydano łącznie 11 975 TR. Bardziej skomplikowane wydawało się rozliczenie zakładu legnickiego, który jak już była mowa wyżej, był bezpośrednio finansowany przez samorząd. Utrzymanie 16 miejsc darmowych kosztowało sejm prowincjonalny 1600 TR, pobory dla nauczycieli 150 TR, kolejne 400 TR przeznaczone było na nadzwyczajne 4 miejsca (które teraz chciano zalegalizować), na rzeczy dla najuboższych wychowanków wydano 50 TR oraz na zatrudnienie czwartego nauczyciela 200 TR. Doliczono ponadto jednorazową dotację na potrzeby budowlane (2000 TR) oraz szereg różnorodnych sum dodatkowych, co dało łącznie 9333 TR i 20 sr gr. W zakładzie w Raciborzu wydano z kolei 6900 TR na utrzymanie 23 miejsc stanowych oraz 450 TR na niezbędną pomoc. Doliczono do tego 2556 TR i 20 sr gr na specjalne wydatki, 50 TR na wyposażenie, co dało ostatecznie 9956 TR i 20 sr gr. Łączne wydatki na trzy zakłady wyniosły wobec tego 31 276 TR, 17 sr gr i 6 fen.

⁹² *Ibidem*, Informacje pochodzą z *Neunundvierzigster Jahresbericht über die Wirksamkeit der schlesischen Blinden-Unterrichts-Anstalt im Jahre 1867* z 20 III 1868 r.

⁹³ *Ibidem*, *Referat des Landesdeputation für Schlesien...*, s. 11 i 12.

⁹⁴ *Plenar-Verhandlungen des XXII. Provinzial-Landtages des Herzogthums Schlesien, der Grafschaft Glatz und des Markgrathums Ober-Lausitz vom 20. Juni bis einschließlich den 6. Juli 1871*, Wrocław, b.r.w. (1871?), Abtheilung C.X., *Bericht der Landes-Deputation über die Verwendung der Subventionen für den Taubstommen- und Blinden-Unterricht* z 25 V 1871 r.

Podsumowano także stan specjalnego funduszu na utrzymanie miejsc darmowych przekazanego deputacji krajowej przez nadprezydenta z końcem 1867 r. Wynosił on 2675 TR, 5 sr gr i 3 fen. w gotówce oraz 1300 TR w listach rentowych, ale władze prowincji zasilają go dalszymi wpłatami (1868: 4000, 1869: 5700, 1870: 7600 TR). Fundusz zwiększały też odsetki od sum, które przekazywano prowincjonalnej kasie pomocy, całość z odsetkami wyniosła 35 160 TR, 25 sr gr i 3 fen. Następnie jednak wydano z tego 31 276 TR, 17 sr gr i 6 fen., czyli zostało 3884 TR, 7 sr gr i 9 fen. nadwyżki. Sprawozdanie zawierało też propozycje zwiększenia liczby miejsc wolnych według podanych już wyżej sugestii, a także zawierało wiele propozycji dotyczących bieżącego zarządu zakładami, w tym także odnośnie zasad wynagradzania nauczycieli⁹⁵. Podniesiono też sugestię przekazania dla zakładu we Wrocławiu 4000 TR dotacji na rzecz budowy domu nauczycielskiego oraz dla legnickiego 300 TR na zakup 15 łóżek.

Deputacja krajowa zdała też sprawozdanie z sytuacji panującej we wrocławskim zakładzie dla ociemniałych. Tutaj wpływy wyniosły 12 639 TR, 10 sr gr i 6 fen., ale wydano prawie wszystko i zostało jedynie 19 TR, 10 sr gr i 6 fen. oszczędności. Sporo miejsca poświęcono także projektom zmiany zasad nauczania, zwłaszcza starszej młodzieży. Dla poszerzenia zadań zakładu uznano za godne poparcia idee zwiększenia kapitału zakładowego z 30 do 40 000 TR. W celu zwiększania liczb miejsc dla starszej młodzieży konieczne okazało się zwiększenie dotacji o 1500 TR w najbliższym budżecie (1871 r., tyle samo na kolejny rok)⁹⁶.

Za zwiększaniem liczby uczących się dzieci i młodzieży opowiedział się w odrębnym memoriale sejmowy komisarz dla wrocławskiego zakładu hr. Rzeszy von Burghauß⁹⁷. Dotychczas w zakładzie przebywało 80 dzieci niewidomych (w tym 25 płci żeńskiej, które miały w budynku oddzielne skrzydło). Landtag wyasygnował 30 TR na środki dla najuboższych dzieci, ale zdaniem komisarza, nie starczało to na wiele. Przez cały okres istnienia zakładu przewinięło się 806 wychowanków (472 chłopców i 334 dziewcząt), z czego 505 udało się nauczyć określonych zawodów (334 chłopców i 171 dziewcząt).

⁹⁵ *Ibidem*, s. 1–8. Dla drugiego nauczyciela w Legnicy przewidziano pobory większe o wysokość 150 TR rocznie, dla trzeciego zaś o 200 TR. Podtrzymano konieczność dodatków na ubrania i inne potrzebne rzeczy dla ubogich wychowanków. Za tymi dodatkowymi sumami opowiadała się komisja zarządzająca w zakładzie wrocławskim, por. s. 11–13 (pismo z 11 V 1871 r.). Podobne pisma z komisji legnickiej z 15 i 20 V 1871 r., zob. s. 14–18. Odnośnie spraw związanych z tym zakładem, zawsze było ich więcej z powodu bezpośredniego zarządzania tym zakładem przez władze samorządowe. Poruszono sprawy stowarzyszenia w zakładzie, pborów nauczycieli i zasad udzielania pomocy finansowej wychowanków, wsparło sugestie związane z ostatecznym, urzędowym zwiększeniem liczby miejsc darmowych do 20.

⁹⁶ *Ibidem*, s. 8–10.

⁹⁷ *Ibidem*, memoriał na s.19–21 (data 21 IX 1870 r.), ale jest też kolejny z 12 V 1871 r., na s. 21–22. Tutaj postuluje on zwiększenie sejmowej dotacji z 1500 do 2000 TR.

Deputacja krajowa zaproponowała też nowe budżety na lata 1871–1873. Wszystkie bieżące wpływy na cztery zakłady miały wynieść 10 795 TR, do których doliczono wpływy jednorazowe w wysokości 8800 TR. Zaplanowano również następujące wydatki: zakład dla głuchoniemych we Wrocławiu – 2675 TR, w Legnicy – 2550 TR, Raciborzu – 3030 TR, zakład dla ociemniałych we Wrocławiu – 2540 TR. Tak więc bieżące wpływy i wydatki kształtować się miały na podobnym poziomie i wynosić 8800 TR⁹⁸.

Stanowisko deputacji krajowej zostało następnie poddane analizie przez sejmową komisję II, która na potrzeby plenarne opracowała własny referat⁹⁹. Zauważono, że proponowane zwiększenie liczby miejsc darmowych w zakładach dla głuchoniemych było jedynie drobną poprawą sytuacji. Ilustracją dla tego stanowiska było porównanie liczbowe: w zakładzie wrocławskim 23 miejsca darmowe przypadały na 129 wszystkich miejsc, ale w całej rejencji wrocławskiej było 880 dzieci głuchoniemych. Podobnie było w zakładzie legnickim (20 miejsc darmowych na 45 wszystkich, podczas gdy w rejencji legnickiej doliczono się 623 dzieci głuchoniemych) i raciborskim (28 miejsc nieodpłatnych na 78 wszystkich, z liczbą 992 dzieci głuchoniemych w rejencji opolskiej). W tych okolicznościach komisja II poparła proponowane sugestie finansowe, podobne stanowisko uchwalono też podczas debaty ogólnej¹⁰⁰. Nie dokonano natomiast żadnych zmian w składach komisji zarządzających zakładami oraz na stanowisku komisarza w zakładzie dla ociemniałych.

O aktualnej sytuacji w zakładach informowało sprawozdanie deputacji krajowej za 1871 r.¹⁰¹ Za szczególnie ważne uznano dalsze zwiększanie liczby darmowych miejsc w zakładach. I tak we wrocławskim zakładzie było to 20 miejsc po kosztach 127 TR za miejsce, w Legnicy 20 za 100 TR, w Raciborzu aż 34 za 100 TR. Zauważono jednak możliwość zwiększenia miejsc we Wrocławiu do 23, chciano jednak inaczej finansować miejsca darmowe (13 „starych” miejsc po 125 TR i 10 „nowych” miejsc już tylko po 100 TR). Nadal dbano także o roczną

⁹⁸ *Ibidem*, projekt budżetu znajduje się na s. 23–31. Tutaj też na s. 32 widnieje prośba deputacji o udzielenie absolutorium za wykonanie poprzedniego budżetu (*Vorlage der Landes-Deputation, betreffend die Rechnungen des Fonds zu Subventionen für die Taubstummen-Erziehungs- und Blinden-Unterrichts-Anstalten* z 20 VI 1871 r.

⁹⁹ *Ibidem*, s. 33–36, *Referat des zweiten Ausschusses betreffend die Taubstummen- und Blinden-Anstalten* z 28 VI 1871 r.

¹⁰⁰ *Ibidem*, *Plenar-Verhandlungen...*, s. 74–76. Oprócz stałych sum przyznano: 5000 TR na cele budowlane dla wrocławskiego zakładu dla głuchoniemych, 4000 TR analogicznie dla legnickiego, 300 TR na zakup łóżek dla tego ostatniego, 1500 TR na cele budowlane w zakładzie dla ociemniałych, dalsze 1500 TR na zmiany programu nauczania w tym samym zakładzie (por. s. 85–87) oraz 500 TR dla wrocławskiego zrzeszenia dla leczenia chorób oczu u osób ubogich.

¹⁰¹ *Plenar-Verhandlungen des XXIII. Provinzial-Landtages des Herzogthums Schlesien, der Grafschaft Glatz und des Markgrafthums Ober-Lausitz vom 5. bis einschließlich den 18. Oktober 1873*, Wrocław, b.r.w. (1874?), [Drucksachen] Nr 1, Abschnitt X. *Betriebsfonds der Taubstummen-Anstalten zu Breslau, Liegnitz und Ratibor und der Blinden-Unterrichts-Anstalt zu Breslau*, s. 39–41.

dotację na odzież dla dzieci najuboższych (w zakładach we Wrocławiu i Legnicy było to 50 TR rocznie, w Raciborzu więcej – 80 TR). Przypomniano o nadal istniejącej konieczności zatrudniania drugiego i trzeciego nauczyciela w Legnicy (pobory po 150 TR rocznie), to jednak było za mało i zatrudniono czwartego nauczyciela (pobory 200 TR rocznie). Zatwierdzono także wydatki nadzwyczajne: we Wrocławiu zakład otrzymał 4000 TR na pokrycie rozbudowy domu dla nauczycieli, pozostałe zakłady na prace budowlane dostały także środki finansowe – Legnica 500 TR, Racibórz – 5000 TR. Zakład dla ociemniałych we Wrocławiu otrzymał dotację w wysokości 1500 TR na naprawę uszkodzonego muru. Sumę 3000 TR mającą pokryć szkody wyrządzone przez spływający Odrą lód, zakład otrzymał w formie dotacji na nauczanie dzieci (w 1871 i 1872 r., 1500 TR na każdy rok). Wyliczono także aktualny (31 XII 1871 r.) stan funduszu subwencyjnego zakładów dla głuchoniemych i ociemniałych jako własnego funduszu samorządowego: 2062 TR, 18 sr gr i 3 fen. w gotówce, 1300 TR w papierach wartościowych. Ponadto z wpływów nie wykorzystano 3738 TR gotówki, a 3380 TR było wynikiem oszczędności w wydatkach i ostatecznie zapas wyliczono na 3720 TR 18 sr gr i 3 fen. Była to oczywiście znikoma suma w całości oszczędności (1 442 394 TR, 2 sr gr i 6 fen.)¹⁰².

Kolejne informacje zawarto w następnym sprawozdaniu za rok 1872. Zakład w Legnicy przyniósł oszczędności budżetowe, gdyż zamiast 12 145 TR pochłonął tylko 12 095 TR. Pozostała też generalna nadwyżka z 1871 r. w wysokości 3725 TR, ale dołączono ją do wydatków z następnego roku (12 090 TR). Ostatecznie na koniec 1872 r. doliczono się nadwyżki w kapitale zakładowym funduszu subwencyjnego miejsc darmowych na sumę 3 750 TR, 3 sr gr i 3 fen. Najważniejsze inwestycje 1872 r. stanowił zakup 15 nowych łóżek dla zakładu legnickiego (za cenę 300 TR), a we wrocławskim zakładzie dla ociemniałych urządzenie zakładu wychowawczego za cenę 3000 TR¹⁰³. Stan funduszu na koniec 1872 r. dał ostatecznie 737 TR, 3 sr gr i 3 fen. zapasu gotówki i 1300 TR w papierach wartościowych, a dalej reszty z wpływów gotówką 5013 TR i reszty z wydatków gotówką 3300 TR (ostatecznie aktywa 3750 TR, 3 sr i 3 fen. – niewiele w skali wszystkich własnych funduszy – stan ich to 78 338 TR i 25 sr gr)¹⁰⁴.

Deputacja krajowa zajęła się także bieżącymi sprawami zakładów w sposób bardziej szczegółowy. I tak we wrocławskim zakładzie dla głuchoniemych zamierzano stworzyć specjalny fundusz 300 TR na kształcenie nauczycieli dla dzieci głuchoniemych. Przypomniano ponadto, że w zakładzie w dalszym ciągu sześć miejsc darmowych dla najuboższych dzieci fundował sam cesarz (każde uzyskiwało 150 TR rocznie). Najważniejszym problemem było jednak niewłaści-

¹⁰² *Ibidem*, s. 48–49.

¹⁰³ *Ibidem*, [Drucksachen] Nr 2, s. 145–146.

¹⁰⁴ *Ibidem*, [Drucksachen] Nr 45, s. 795. Zatwierdzenie rachunków czterech zakładów za rok 1872.

we przygotowanie zawodowe nauczycieli, którzy musieli sprostać zupełnie innemu systemowi nauczania. Dotychczasowi w wielu wypadkach nie sprawdzali się, a – co gorsza – niektórzy z nich naruszali godność uczniów, nazywając ich idiotami. Deputacja krajowa postanowiła zaproponować jako miejsce dla seminarium nauczycielskiego miasto Brzeg, które było położone w odpowiedniej odległości dla wszystkich trzech zakładów¹⁰⁵. Podniesiono także bieżące kwestie związane z działalnością zakładu dla głuchoniemych w Legnicy. Tutaj deputacja wyraziła sugestię dalszego zwiększania miejsc darmowych o 8 (każde w dalszym ciągu o kosztach 100 TR rocznie)¹⁰⁶. Swe sprawozdania przedłożyła stanowa komisja zarządzająca oraz dyrektorium zakładu¹⁰⁷. Stanowa komisja zwracała uwagę na ogromne trudności związane z brakiem miejsc darmowych dla wszystkich chętnych dzieci z rejencji legnickiej. Problemem była też zbyt duża liczba dzieci aktualnie przebywających w zakładzie, co wytknął podczas swej inspekcji w placówce Generalny Inspektor do Spraw Głuchoniemych. Powołano także nowy skład dyrektorium placówki, zwiększono także pobory dla nauczycieli¹⁰⁸. W 1872 r. doszło w zakładzie do nieprzyjemnego wydarzenia związanego ze śmiercią jednego z wychowanków. Rok wcześniej przebywało w zakładzie 45 wychowanków (20 z funduszy samorządowych, 23 płatnych, jeden uczeń przychodzący z zewnątrz i jeden doksztalcający się emeryt), w 1872 r. liczba ta uległa powiększeniu do 51 (przybyło 5 uczniów płatnych i jeden dochodzący). Zbadano także aktualny stan majątkowy zakładu, szacując go na 8000 TR (kapitał zakładowy wynosił 17 335 TR). Wpływy i wydatki za rok 1872 r. wyniosły po 5680 TR.

Deputacja krajowa odniosła się także do sytuacji w raciborskim zakładzie dla dzieci głuchoniemych. Tutaj podniesiono konieczność wspierania dzieci ubogich (kwotą 140 TR na każde dziecko w ciągu roku), a także potrzebę fachowego kształcenia nauczycieli (wymagano na ten cel 400 TR w 1874 r.)¹⁰⁹. Doceniono

¹⁰⁵ *Ibidem*, [Drucksachen] Nr 54, zawiera dwa dokumenty, s. 845 – *Vorlage der Landes-Deputation betreffend die Taubstummen-Unterrichts- und Erziehungs-Anstalt in Breslau* z 4 X 1873 r. oraz s. 846–847, *Denkschrift über den Taubstummen-Unterricht in der Provinz Schlesien* z 6 IX 1873 r.

¹⁰⁶ *Ibidem*, [Drucksachen] Nr 56, od s. 867, *Vorlage der Landes-Deputation, betreffend die Taubstummen-Anstalt zu Liegnitz* z 4 X 1873 r. Poproszono też o dodatkowe wydatki na rozbudowę (500 TR), zakup nowych 12 łóżek (300 TR), a także zawarto sugestie innych wydatków.

¹⁰⁷ *Ibidem*, s. 868, *Verwaltungs-Bericht für die Taubstummen-Anstalt zu Liegnitz für die Jahre 1871 bis 1873* z 5 IX 1873 r. oraz od s. 869, *Bericht über die Taubstummen-Anstalt zu Liegnitz* z 1 IX 1873 r. Dyrektorium chciało nawet 10 nowych miejsc darmowych (por. s. 871).

¹⁰⁸ *Ibidem*, s. 869. Przewodniczącym został tajny radca i prezydent rejencji legnickiej w stanie spoczynku hr. Eduard von Zedlitz-Trützschler, członkami zostali burmistrz Legnicy Oertel oraz radca rachunkowy w stanie spoczynku Elbrandt jako kurator kasy zakładowej.

¹⁰⁹ *Ibidem*, od s. 838, [Drucksachen] Nr 53, *Vorlage der Landes-Deputation betreffend die Taubstummen-Erziehungs-Anstalt in Ratibor* z 30 VIII 1873 r., wraz ze sprawozdaniem dyrekcji zakładu z 15 VII 1873 r.

dotychczasowe działania, jednak trudności się piętrzyły. Liczono na dalszą pomoc sejmu prowincjonalnego, choć zakład nie był jeszcze elementem mienia samorządowego. Sprawowanie nadzoru nad zakładem przez landtag zapewniało mu stabilne istnienie. Liczono na wsparcie sejmu w planowanej rozbudowie zakładu, gdyż – jak ubolewała dyrekcja zakładu – na Górnym Śląsku w dalszym ciągu istniała duża liczba dzieci głuchoniemych, nieobjętych kształceniem. Zamierzano także zająć się problemem nauczycielskich emerytur. Bez istotnej pomocy sejmu nie można było liczyć na zmianę sytuacji. Przez ostatnie 30 lat, czyli od Wiosny Ludów, na jednego wychowanka wystarczała roczna suma w wysokości 100 TR, ale w tym momencie była ona już raczej niewystarczająca¹¹⁰. Także pobory dla nauczycieli uważano za zbyt niskie. Deputacja zgłosiła także projekty subwencji na miejsca darmowe w 1873 r.¹¹¹

Sejmowa komisja II opracowująca te propozycje na potrzeby obrad plenarnych w całości je zaakceptowała¹¹².

Także odnośnie wrocławskiego zakładu dla dzieci ociemniałych zgłoszono na XXIII landtagu dość dużą liczbę uwag¹¹³. Zakład prosił o podniesienie subwencji od sejmu prowincjonalnego z 2400 TR do 2700 TR, a pieniędzy na odzież ze 140 TR do 180 TR w 1874 r. Zamierzano także wydać 3000 TR na cele budowlane. Ta ostatnia suma miała dać początek budowie nowej siedziby zakładu od podstaw, gdyż stary obiekt nie spełniał już warunków dla nauki i pobytu. Towarzystwo zarządzające zakładem miało świadomość, że samo nie było w stanie przeprowadzić tak wielkich inwestycji, zwłaszcza że dla kupna odpowiedniego terenu i budowy nowego zakładu potrzebny był kapitał zakładowy 40 000 TR. Nowy zakład mógłby pomieścić nawet 80 wychowanków, trzeba było również zadbać o rozdzielenie dzieci ociemniałych według płci. W 1871 r. pozyskano 24 000 TR, ale daleko było do ostatecznej sumy 40 000 TR. Na samą budowę i pierwsze

¹¹⁰ *Ibidem*, s. 840 i n. Szczególnie istotne były sprawy wyżywienia wychowanków. Na każdy tydzień potrzebowano 32,5 łutu mięsa, ponadto utrzymanie wychowanka nie wynosiło 100 TR, a przeciętnie 125 TR, 3 sr gr i 6 fen. W 1872 r. tylko na wyżywienie zakład wydał 2670 TR, 5 sr gr i 10 fen. (wydano 27 801 porcji dziennych jedzenia).

¹¹¹ *Ibidem*, s. 709–717, [Drucksachen] Nr 27, *Vorlage der Landes-Deputation betreffend den Etat für die Subventionen der Taubstummen-Erziehungs-Anstalten in Breslau, Liegnitz und Ratibor und der Blinden-Unterrichts-Anstalt in Breslau pro 1873* z 30 VIII 1873 r. Subwencje dla zakładu dla głuchoniemych we Wrocławiu – 2675 TR, Legnica – 2550 TR, Racibórz – 4380 TR, wrocławski dla ociemniałych – 2540 TR (wydatki planowano identyczne). Zatwierdzenie rachunków za 1871 r., zob. [Drucksachen] Nr 28 z 30 VIII 1873 r., s. 719–721. Stanowisko komisji II zob. [Drucksachen] Nr 69 z 14 X 1873 r. oraz [Drucksachen] Nr 71 z 14 X 1873 r., [Drucksachen] Nr 72 z 14 X 1873 r.

¹¹² *Ibidem*, s. 919–920, [Drucksachen] Nr 67, *Referat des zweiten Ausschusses betreffend die Unterstützungen der Taubstummen-Anstalten zu Liegnitz, Breslau und Ratibor* z 14 X 1873 r., s. 929–930.

¹¹³ *Ibidem*, od s. 849, [Drucksachen] Nr 55, *Vorlage der Landes-Deputation betreffend die Blinden-Unterrichts-Anstalt zu Breslau* z 4 X 1873 r.

prace zamierzano wykorzystać rezerwę z oszczędności (7000 TR), a także subwencję sejmową (3000 TR). Obok funduszy samorządowych od samego powstania zakład otrzymywał od państwa dotację w wysokości 300 TR. Zakład musiał jednak sprostać ogromnym wyzwaniom, był jedyną taką placówką w prowincji. Liczba dzieci ociemniałych była w prowincji dość wysoka i w 1871 r. wynosiła 3366 osób (1598 płci męskiej i 1768 płci żeńskiej). Liczba ta, podzielona między poszczególne rejencje, nie była jednolita – wrocławska łącznie 1247 (617 i 630), legnicka 867 (402 i 465) oraz opolska 1252 (579 i 673). Bez budowy nowego zakładu nie można było polepszyć sytuacji. Zasadnicze idee poparła następnie komisja II sejmiku prowincjonalnego¹¹⁴. Znalazły one również odbicie w uchwałach XXIII sejmiku prowincjonalnego¹¹⁵.

Podsumowaniem działalności zakładów dla głuchoniemych i ociemniałych w ostatnich latach sprzed reformy z 29 czerwca 1875 r. zajmowały się XXIV i XXV sejm prowincjonalny. Według stanu na 31 grudnia 1873 r. fundusz subwencyjny tych zakładów zgromadził 47 969 TR, 26 sr gr i 4 fen. aktywów (w tym 36 656 TR, 26 sr gr i 4 fen. sumy zasadniczej i tzw. reszt na pozostałe 11 313 TR). Ponieważ wydatki w 1873 r. wyniosły 19 195 TR, 3 sr gr i 3 fen. (w tym 7050 TR, 3 sr gr i 3 fen. oszczędności z 1872 r.), powstała nadwyżka na sumę 28 774 TR, 23 sr gr i 1 fen.¹¹⁶ W 1874 r. aktywa wyniosły 44 306 TR, 14 sr gr i 11 fen. (w tym zasadniczej sumy 31 793 TR, 14 sr gr i 11 fen., i tzw. reszt 12 513 TR). Wydatki wyniosły 27 709 TR, 26 sr gr i 4 fen., czyli zaoszczędzono 16 596 TR, 18, sr gr i 7 fen.¹¹⁷

W 1873 r. dokonała się zmiana jednego członka – z powodu śmierci prof. K. Kuha, nowym członkiem wybrano radcę sądu apelacyjnego w stanie spoczynku von Königa. Ze spraw bieżących warto zwrócić uwagę na komplikacje finansowe w zakładzie w Legnicy. Zabrakło tu 50 TR na wsparcie dla najuboższych głuchoniemych, a poradzono sobie w ten sposób, że stałe wydatki zmniejszono z 12 145 TR do 12 095 TR w celu pokrycia deficytu. Jednak najboleśniejszą porażką 1873 r. był brak środków na utworzenie zakładu kształcącego nauczycieli dla dzieci głuchoniemych. Sprawa ta przewijała się od wielu lat, jednak zgromadzone 3000 TR okazało się w dalszym ciągu sumą zbyt małą. Do sprawy zamierzano powrócić w 1874 r., gdyby w kolejnym budżecie udało się uzyskać kolejne 3000 TR. Znacznie lepiej wyglądały fundusze wrocławskiego zakładu dla dzieci ociemniałych. Zakład pozyskał 40 000 TR na budowę nowej siedziby (suma ta jednak pochodziła z pożyczki Prowincjonalnej Kasy Pożyczkowej. Otrzymała ją

¹¹⁴ *Ibidem*, [Drucksachen] Nr 70, *Referat des zweiten Ausschusses zu den Vorlagen der Landes-Deputation betreffend die Blinden-Unterrichts-Anstalt zu Breslau* z 14 X 1873 r.

¹¹⁵ *Ibidem*, *Plenar-Verhandlungen...*, s. 56–57, 75, [w:] *Stenographischer Bericht*, s. 184–199, 247.

¹¹⁶ *Verhandlungen des XXIV. Provinzial-Landtages der Provinz Schlesien vom 3. bis einschließlich den 15. Januar 1876*, Wrocław, b.r.w. (1876?), [Drucksachen] Nr 1, s. 34 i 35.

¹¹⁷ *Ibidem*, [Drucksachen] Nr 2, s. 174 i 175.

w postaci obligacji prowincjonalnych, które proponowano ulokować na giełdzie, by zwiększyć ich wartość)¹¹⁸.

W 1874 r. udało się natomiast zwiększyć liczbę miejsc darmowych do 89 (w Legnicy do 28, w Raciborzu do 38, a we Wrocławiu bez zmian były 23 miejsca). Koszt roczny utrzymania jednego miejsca w Raciborzu wynosił 125 TR, we Wrocławiu był wyższy i wynosił 135 TR. Nie mogąc w dalszym ciągu otworzyć instytutu dla kształcenia nauczycieli, udało jedynie wypłacić 300 TR nauczycielom dla ich samodzielnego doksztalcenia. Wreszcie na rzecz zakładu dla ociemniałych zakupiono za cenę 9000 TR teren poza granicami miasta we wsi Popowice pod budowę nowej siedziby zakładu¹¹⁹. W 1875 r. pozyskano z kolei 900 RM dotacji (w tym czasie nastąpiła zmiana waluty) na doksztalcenie nauczycieli we wrocławskim zakładzie dla głuchoniemych. Fundusz subwencyjny tych zakładów zamknięty został nadwyżką w wysokości 14 177 RM i 78 fen. Tak więc ostatni rok omawianego tu okresu zakończył się korzystnie¹²⁰.

Podsumowując dokonaną analizę, warto zwrócić uwagę na zwiększający się udział samorządu prowincjonalnego w działaniach opiekuńczych nad dziećmi i młodzieżą w II połowie XIX w. Sejm prowincjonalny dążył do ścisłego związania ze sobą społecznych i prywatnych placówek, podejmujących tę formę opieki. Proces ten zakończył się dopiero w okresie republiki weimarskiej, gdy samorząd przejmie opiekę nad omówionymi zakładami.

Die Entwicklung der Anstalten für taubstumme und blinde Kinder in Schlesien in der Zeit von dem Völkerfrühling bis zur Gründung des II. Deutschen Reiches

Zusammenfassung

Der Autor stellt die Weiterentwicklung der genannten Anstalten in Schlesien vor. In dem untersuchten Zeitabschnitt existierten drei Anstalten für taubstumme Kinder und zwar in Breslau,

¹¹⁸ *Ibidem*, [Drucksachen] Nr 1, s. 22 i 23.

¹¹⁹ *Ibidem*, [Drucksachen] Nr 2, s. 154–155. Wniosek o zatwierdzenie rachunków zakładów dla głuchoniemych i ociemniałych znajduje się w [Drucksache] Nr 14 z 3 XII 1875 r., s. 457. *Vorlage der Landes-Deputation betreffend die Rechnungen über den Subventions-Fonds der Taubstummen-Erziehungs-Anstalten zu Breslau, Liegnitz und Ratibor und der Blinden-Unterrichts-Anstalten zu Breslau pro 1873 und 1874*.

¹²⁰ *Verhandlungen des XXV. Provinzial-Landtages der Provinz Schlesien vom 29. November bis einschließlich 7. Dezember 1876*, Wrocław, b.r.w. (1877?), [Drucksache] Nr 25, s. 206. Łączna wartość wpływów to 133 082 RM i 78 fen.; zob. s. 218–219, wydatki – 91 905 RM, s. 232–233.

Liegnitz und Ratibor, die für die schlesischen Regierungsbezirke Breslau, Liegnitz und Oppeln zuständig waren; dagegen war die Blindenanstalt in Breslau für die gesamte Provinz Schlesien bestimmt. Die Anstalten waren mit sozialen Vereinen verbunden, die auch die Verwaltung führten; der Provinziallandtag dagegen erweiterte seine Kuratel über sie, indem er beispielsweise einen Teil der Plätze für die ärmsten Kinder bezahlte. Die Versuche zwecks Übernahme der Anstalten durch die provinzielle Selbstverwaltung waren bei der Einrichtung in Liegnitz besonders vorgerückt. Diese Tendenz wurde nach 1875, nach dem Erscheinen des neuen Selbstverwaltungsgesetzes, kontinuiert.